

Dziś na 8 stronach:

★ Problemy łódzkiej młodzieży akademickiej ★ Tehuantepec - miasto, w którym mężczyzna jest luksusem ★ W zdrowym ciele zdrowy duch ★ Dziś porządkujemy miasto ★ Kobieta u Kochanowskiego i Sztajndyngera oraz w międzyczasie ★ Finałści mistrzostw hokejowych

Oplata pocztowa niszczona ryczałtem

Cena 50 gr

Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XV

Łódź, niedziela 8 i poniedziałek 9 marca 1959 roku

Nr 57 (3821)

Dalsze delegacje zagraniczne przybyły na III Zjazd

WARSZAWA (PAP). — 7 bm. przybyli do Warszawy na III Zjazd PZPR — członek Biura Politycznego Komunistycznej Partii Australii — Bill Fowler i przewodniczący Ludowo-Socjalistycznej Partii Kuby — Juan Morinello. Delegatów witał na lotnisku członek KC PZPR — Henryk Jablonski i odpowiedzialni działacze PZPR.

Tego samego dnia przybyła delegacja KP Hiszpanii w składzie: członek Biura Politycznego KC KP Hiszpanii — Alvarez Santiago i sekretarz generalny Zjednoczonej Partii Socjalistycznej Katalonii — Moix Jose.

Delegację witał przewodniczący Centralnej Komisji Kontroli Partyniej — Roman Nowak.

Przybyła również do Warszawy delegacja KP Grecji, którą witał przewodniczący Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR — Stanisław Stachacz.

Jak się dowiaduje PAP, w sobotę, 7 bm. w godzinach porannych wyjechała z Rzymu do Warszawy delegacja Włoskiej Partii Komunistycznej na III Zjazd PZPR. Na czele delegacji stoi sekretarz partii Luigi Longo.

Delegacja KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego na III Zjazd PZPR wyjedzie z Moskwy do Warszawy w niedzielę, 8 bm.

Ostatnie przygotowania w Łodzi dla uczczenia III Zjazdu W poniedziałek rano żegnamy delegatów udających się na Zjazd

Przygotowania przedzjazdowe w łódzkich zakładach pracy dobiegają końca. W wielu fabrykach sale są już udekorowane a także i frontony budynków. Każdego dnia coraz więcej robotników staje na wartach produkcyjnych.

Spotkanie Chruszczowa z młodzieżą niemiecką

LIPSK (PAP). — Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Nikita Chruszczow spotkał się tu w sobotę z przedstawicielami młodzieży okręgu lipskiego. W spotkaniu, na które przybyła młodzież z licznych terenowych organizacji FDJ oraz z ochotniczych бригад pracy, wziął także udział premier NRD, Otto Grotewohl.

Są to już ostatnie niemal godziny przed Zjazdem, nie więc dziwnego, że tempo przygotowań wzrasta. Niedziela będzie dniem przygotowań delegatów do wyjazdu. Wyjazd ten oraz serdeczne pożegnanie delegatów Łodzi nastąpi w poniedziałek rano o godz. 8.45 przed gmachem Komitetu Łódzkiego.

W dalszym ciągu na masówkach i zebraniach roboczych załogi zaciągają dodatkowe zobowiązania o różnorodnym charakterze. W ZPW im. Barlickiego masówka taka odbyła się onegdaj i wyłoniła wartościowe zobowiązania załogi. M. in. robotnicy wykonali i farbiarni zadeklarowali 4 godziny pracy w niedzielę, przeznaczając cały zarobek na Fundusz Budowy Szkół Tysiąclecia. Wykonanie tego zobowiązania da 5.000 metrów tkanin ponadplanowej produkcji.

W ślad za załogą farbiarni i wykonaczami poszli członkowie zakładowego koła ZMS. Pracują oni 4 godziny przy porządkowaniu dziedzińca fabrycznego. Również i pracownicy działu Ruchu zgłosili się do nadobowiązkowej pracy w niedzielę, przeznaczając należny z tego tytułu zarobek w sumie 1.152 zł na budowę szkół.

W Wdźwskiej Fabryce Maszyn zobowiązania podjęte na cześć III Zjazdu pozwolą na lepsze zaopatrzenie rynku w ponadplanowe ilości maszyn do szycia. Dzięki przyspieszeniu produkcji tych maszyn, w tych dniach załoga wypuszcza z fabryki stułusiecznego „Lucznika”.

Niezależnie od tego, pracownicy pionu technicznego przyspieszyli konstrukcję nowej, udoskonalonej maszyny do szycia marki „Wi-Fa-Ma”. Jest to unowocześnieony typ „Lucznika” z elektrycznym oświetleniem stopki. Maszynę ta będzie dwu rodzajów: o napędzie nożnym i elektrycznym.

W ZPB im. 1 Maja na watach produkcyjnych stoi już 3.500 przadek. Powstały też 4 brygady kontroli technicznej, które poza swoimi obowiązkami w godzinach po pracy przeprowadzą kontrolę techniczną maszyn.

W Zakładach Mechanicznych im. Strzelczyka robotnicy wszystkich oddziałów zaciągają warty pod hasłem: „Czystość maszyn i stanowiska robocze, punktualność i sumiennosc w pracy”. Rozpoczęto też dekoracje sal i wywieszanie hasel powitalnych z okazji zbliżającego się Zjazdu partii.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Zakończenie obrad Plenum ZG Zw. Włóknarzy

W drugim dniu obrad, Plenum ZG Zw. Włóknarzy uchwaliło preliminarz budżetowy. Ponadto postanowiono przyjąć jako wytyczną działania dla ogniw związku referat wygłoszony przez przewodniczącego ZG — J. Spychalskiego. (t)

Obniżka cen w Czechosłowacji

PRAGA (PAP). — W dniach 4—5 marca obradowali w Pradze plenarne posiedzenie KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji, na którym omówiono wyniki ogólnonarodowej dyskusji nad listem KPČZ, w sprawie podniesienia stopy życiowej mas pracujących i inne ważne zagadnienia.

Komitet Centralny zatwierdził również niektóre zmiany personalne oraz powziął uchwałę w sprawie dalszego podniesienia stopy życiowej i innych zagadnień, które były przedmiotem dyskusji.

Zgodnie z postanowieniem uchwały, począwszy od 8 marca w Czechosłowacji ulegają obniżce ceny detaliczne artykułów powszechnego użytku na ogólną sumę 2,3 miliarda koron rocznie, z czego na artykuły żywnościowe przypada 1,4 mld. koron, a na artykuły przemysłowe — 0,9 miliarda koron.

Zostają obniżone ceny przede wszystkim tych artykułów, których zakup stanowi poważną część w budżecie rodzin wielodzietnych. Obniżają się znacznie ceny artykułów tekstylnych przeznaczonych dla dzieci, obuwiu dziecięcego, materiałów pościelowych, odzieży i obuwiu roboczego, pończoch, oraz mydła i innych towarów. Ulegają obniżce również ceny elektrycz-

nych maszyn do szycia, odkurzaczy, zegarków, aparatów fotograficznych produkcji czechosłowackiej itp.

Uchwałę przewidyuje podniesienie z dniem pierwszym kwietnia br. dodatków rodzinnych na trzecie i następne dzieci, co w skali rocznej wyrazi się sumą 502 milionów koron.

Plenum KŁ PZPR poświęcone sprawom szkolenia

Wczoraj odbyło się rozszerzone posiedzenie plenarne Komitetu Łódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Tematem obrad były zagadnienia szkolenia partyjnego w łódzkiej organizacji partyjnej.

Referat na ten temat wygłosił sekretarz KŁ PZPR Tadeusz Wrębiak.

W ożywionej dyskusji, która się następnie rozwinęła, wskazywano na liczne błędy popełnione poprzednio w pracy szkoleniowej, jak np. formalizm, szkolarkstwo, posługiwanie się wyłącznie definicjami. Postulowano

Życzenia KC PZPR dla kobiet polskich

WARSZAWA (PAP). — Z okazji 8 marca — Międzynarodowego Dnia Kobiet — Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przesyła pozdrowienia wszystkim kobietom polskim.

Komitet Centralny wysoko ocenia wkład kobiet polskich w pomnażanie bogactw naszej ojczyzny, w jej rozwój społeczny i kulturalny, w wychowanie młodego pokolenia.

Zyczymy Wam pomyślnych wyników w pracy zawodowej i społecznej dla dobra pokoju i socjalizmu.

Zyczymy Wam wiele radości i szczęścia w Waszym życiu osobistym i rodzinnym.

KOMITET CENTRALNY POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ



Życzenia KŁ PZPR z okazji Święta Kobiet

W dniu święta kobiet — 8 marca, Komitet Łódzki PZPR składa wszystkim kobietom w imieniu łódzkiej organizacji partyjnej, najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i pracy zawodowej.

Obehdzone corocznie święto kobiet jest dowodem najwyższego uznania dla ich ofiarnej pracy oraz roli w rodzinie i społeczeństwie. Naród nasz jest szczególnie dumny ze swoich kobiet, które w najcięższych dla kraju chwilach wysoko odzierały swą godność, a gdy trzeba było, stanęły do ciężkiej pracy nad odbudową Polski.

Przesyłając życzenia wszystkim kobietom: tym, które stoją przy warsztatach tkackich czy aparaturze laboratoryjnej, pracownikom nauki i gospodyniom domowym — pragniemy je zapewnić, że łódzka organizacja partyjna nie będzie szczędziła trudu, by pracą i życiem naszych kobiet uczynić coraz łatwiejszymi.

KOMITET ŁÓDZKI PZPR

Życzenia i kwiaty dla kobiet Akademia z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet

W dniu wczorajszym w sali Państwowej Operetki odbyła się uroczysta akademia z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet. W przedwydium akademii zasiadli: i sekretarz KŁ PZPR Michalina Tatarówna-Majkowska, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi, Edward Kaźmierczak, przewodnicząca Zarządu Łódzkiego Ligi Kobiet Janina Kalinowska oraz zasłużone aktywistki LK.

Referat okolicznościowy wygłosiła Janina Kalinowska. Mówiąc o osiągnięciach łódzkiej organizacji kobiecej, zwróciła uwagę, że ostatnio LK zmieniła profil swego działania i stara się pomagać kobietom w rozwiązywaniu spraw dotyczących codziennych trudno-

ści i bolączek. Stwierdziła również aktywny udział kobiet łódzkich w realizacji zobowiązań przedzjazdowych oraz zobowiązań z okazji 8 Marca.

LK w Łodzi ma poważne osiągnięcia w dziedzinie podnoszenia umiejętności kobiet w organizowaniu i prowadzeniu domu oraz wychowywaniu dzieci. Rozwinięto także akcję pomocy społecznej, obejmującą już ponad 350 rodzin i udzielającą pomocy materialnej na sumę ponad 100 tys. złotych najbardziej potrzebującym.

J. Kalinowska złożyła podziękowanie wszystkim aktywistkom Ligi Kobiet za ich pracę nad rozwojem organizacji i niezmarową w wysiłki w usuwaniu kłopotów łódzkich kobiet.

W imieniu Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi, swoim własnym i wszystkich mężczyzn naszego miasta, przewodniczący E. Kaźmierczak życzył kobietom jak najwięcej szczęścia i radości i najlepszych wyników w pracy zawodowej i społecznej. Wizanka kwiatów wręczona przez delegację mężczyzn kobietom za stołu przyzjazdowego, była potwierdzeniem słów przewodniczącego.

Uroczystym momentem akademii była dekoracja krzyżami zasługi dziewięciu aktywistek Ligi Kobiet. Złote krzyże zasługi otrzymały: Helena Pawlak, Genowefa Jarotowa, Zuzanna Szymańska, Regina Krystera, srebrne krzyże zasługi: Zofia Krzemlińska, Józefa Szulkiewicz, Irena Komorowska, a brązowe: Anna Bukiewicz i Feliksa Stawiarz.

Przyjemnym momentem uroczystości było zjawienie się na sali licznej delegacji młodzieży z hufców harcerek Wdźwza, Chojen i dzielnicy Staromiejskiej. Po wręczeniu kwiatów, odpiewano tradycyjne „Sto lat” na cześć kobiet. W części artystycznej wystawiono rewiię „Tylko dla kobiet”.

(t)

PRZED III ZJAZDEM

Rozmawiamy z delegatami Lesiakowa, zróbcie coś...

W ostatnich godzinach przed wyjazdem do Warszawy nie łatwo spotkać delegata i zamienić z nim kilka słów — przygotowania zabierają wiele czasu. Każdy z nich poza tym musi je poświęcić z obowiązkami w pracy zawodowej czy społecznej, nie mówiąc już o obowiązkach... domowych.

Ale w domu — jak nam wczoraj mówiła MARIA LESIAK, pracownica Zakładów Pończosniczych im. Buczka w Łodzi — mogą człowieka spotkać bardzo przyjemne chwile...

— Wczoraj w przeddzień Dnia Kobiet pierwszym składającym mi życzenia był mój mąż, potem trójka dzieci.

— No, ale ten ważny dzień w życiu kobiet, 8 marca, mimo wszystko, jakos blednie w porównaniu z wielkim wydarzeniem, jakim jest Zjazd. Jako delegata, przedstawicielki załogi zakładów pończosniczych i jako kobiety — co pani przede wszystkim będzie interesowało na Zjeździe?

— Jako pracownicę ZPP im. Buczka — modernizacja parku maszynowego. Bo tylko nowoczesne maszyny mogą sprawić, że produkować będziemy artykuły dobre i nadające się za modą.

— A jako kobietę?

— U nas pracuje 86 proc. kobiet — sprawy ich i sprawy wszystkich kobiet w ogóle bardzo mnie obchodzi. Myślę, że na Zjeździe będzie się mówić również o takich problemach, jak praca kobiet, ich sytuacja, problem stopniowego ograniczania trzeciej zmiany, społecznie przecież myślenie, praca kobiety w nocy nie jest zjawiskiem pożądanym.

— A pani osobiste wrażenia w związku z wyborem na delegata na Zjazd?

— Gdy się dowiedziałam o wyborze, miałam akurat grype, powiem panu szczerze — rozplakałam się ze wzruszenia...

— I jeszcze jedno: jak pani ocenia zainteresowanie Zjazdem w swej fabryce?

— Od paru dni przychodzi do mnie pracownice z oddziałów i proszą: Lesiakowa, zróbcie coś, zechyśmy też mogły pojechać do Warszawy, choćby na jeden dzień, żeby przysłuchać się temu, co tam będzie... (F. B.)

Gdy się ma 22 lata...

ANDRZEJ WAWRZONKOWSKI, ślusarz zatrudniony od kilku lat w Zakładach Przem. Welnianego im. Gwardii Ludowej ma lat 22 i jest chyba najmłodszym delegatem Łodzi na Zjazd. W Łodzi mieszka od 14 lat d'opiero, ale z miastem związał się już mocno.

— Interesuje mnie problem kultury wykorzystania wolnego czasu przez naszą młodzież. Chodzi o to, by czas wolny od pracy zorganizować lepiej, wykorzystać w interesie samej młodzieży; widzimy bowiem i ujemne zjawiska... (Dalszy ciąg na str. 2)

Dziś porządkujemy miasto

Czego oczekuję od III Zjazdu

Problemy Łódzkiej młodzieży akademickiej

„Dziennik” rozmawia z mgr. Wiesławem Cabanem

— Panie magistrze, zaczniemy od pytania widniejącego w tytule cyklu naszych wywiadów: czego oczekuje pan od Zjazdu?

— III Zjazd PZPR skonkretyzuje perspektywę rozwoju naszego kraju do 1965 r., stworzone zostaną tym samym podstawy pełnej stabilizacji życia i to nie tylko ekonomicznego. Sądzę jednak, że Zjazd nie ograniczy się do werbalnego omówienia czekających nas zadań, lecz również określi sposoby ich realizacji, spreżyte dalsze zmiany modelowe zapoczątkowane uchwałami VIII Plenum KC w październiku 1956 r.

Z punktu widzenia zadań wyższych uczelni kształcących młodą inteligencję, jest to zadanie ogromnej wagi. Chodzi bowiem o to, aby model naszej gospodarki stworzył szersze niż dotychczas możliwości wykorzystania wiedzy i inwencji absolwentów wyższych uczelni.

Niewątpliwie Zjazd poświęci wiele uwagi temu postulatu, jest on zresztą jak najbardziej słuszny. Konkretizując jednak ten ogólny postulat, co zdaniem pana należy przedyskutować w dziedzinie szkolnictwa wyższego?

— Chciałbym tutaj nawiązać do wypowiedzi rektora Klinika w „Dzienniku”. Ciągłe jeszcze istniejące dysproporcje w dziedzinie plac. Dopóki człowiek z wyższym wykształceniem nie uzyska odpowiednich bodźców materialnych, nie będzie w tej dziedzinie najlepiej. Spotykamy się przecież często ze zjawiskiem, kiedy robotnik, nawet nie specjalnie wykwalifikowany otrzymuje wyższą płacę aniżeli absolwent wyższej uczelni. Te dysproporcje w placach mają wpływ również na skład społeczny studentów. Odsetek młodzieży robotniczo - chłopskiej uległ, jak wiadomo, obniżeniu. Mówiłem o tym szerzej na Łódzkiej Konferencji Wyborczej Delegatów na III Zjazd.

Motw zdaniem niedozwolone jest, aby w planowaniu wzrostu stopy życiowej w 7-letce zastanowiono się nad właściwym rozłożeniem tego wzrostu między poszczególne kategorie pracowników. Chodzi innymi słowy o to, aby student wstępując na wyższą uczelnię np. w roku 1960 wiedział, że jego wiedza spotka się w r. 1965 z należytą oceną społeczną wyrażoną w odpowiedniej płacy.

Wpływa to także pozytywnie na strukturę społeczną studentów oraz na podwyższenie kwalifikacji absolwentów naszych uczelni.

— Często się mówi o politycznym zastoiu w środowisku akademickim, a niekiedy nawet o bezideowości studentów...

— Mam wrażenie, że są to opinie mocno uproszczone. Młodzież akademicka jest bardzo zróżnicowana. Dowodzą tego ankiety przeprowadzone wśród studentów środowiska uniwersyteckiego, a także przez Instytut Socjologii UL. Dane tych ankiet wykazują, że znaczna część młodzieży czuje się najlepiej wśród najbliższego grona kolegów, ale jest również dość znaczny odsetek studentów interesujących się zagadnieniami politycznymi. Kilkanaście procent studentów chce należeć do organizacji młodzieżowych. To dowodzi, że istnieje młodzież aktywna politycznie. Niestety, organizacje młodzieżowe nie nadążają w swych programach za postulatami wysuwanymi przez studentów. A więc nie docierają do najbardziej zainteresowanych. Wydaje mi się, że wspomniane już dane ankietowe przyczyniają się do poprawy pracy organizacji młodzieżowych na wyższych uczelniach.

— Okres przedzjazdowy był jednocześnie w Łodzi forum dyskusji nad perspektywami rozwoju miasta jako ośrodka akademickiego. Czy pan magister chciałby wysunąć jakieś postulaty pod adresem ojców miasta?

— W Łodzi na młodzież akademicką patrzy się inaczej aniżeli w innych miastach, posiadających odpowiednie tradycje. To nakłada na władze miasta obowiązek szczególnie troskliwej opieki nad wyższymi uczelniami. Opieka ta może wyrażać się w różnych formach. Tak np. jeśli chodzi o uniwersytet, to czynnikami utrudniającym nam pracę jest rozrzucone budynków po całym mieście. Nie sprzyja to lepszemu poznaniu się młodzieży, a więc i pracy organizacji młodzieżowych.

Widzimy konieczność stopniowej realizacji przez ojców naszego grodu planu perspektywnego rozwoju Uniwersytetu Łódzkiego i lokalizowanie go w jednym rejonie miasta. Potrzeba najważniejszą jest przeniesienie Wydziału Prawa z ulicy Kopernika do gmachu opuszczanego przez Bibliotekę Uniwersytecką przy ul. Skłodowej oraz budowa gmachu biologii.

— Jakże sa możliwości udziału studentów w rozwoju naszego miasta?

— Możliwości takie istnieją. Jednak nie tylko w postaci czynów wyrażanych pracą fizyczną (porządkowanie ulic itp.). Wydaje się, że wymagania od studentów tak rozumianego czynu nie jest najsluszniesze. Nie wykorzystujemy się wtedy należycie ich umiejętności. Natomiast można doskonale wykorzystać ich zgodnie z kwalifikacjami nabywanymi w trakcie studiów, np. do przeprowadzania najróżnorodniejszych badań (so-

cjologicznych, ekonomicznych i in.). Wyniki tych badań mogłyby być cenną pomocą dla władz miejskich. Taki czyn byłby o wiele bardziej efektywny. Rzecz jasna, iż potrzeba tu pewnej pomocy i inicjatywy ze strony Rady Narodowej. Uważam, że miasto nasze winno objąć mecenat nad studentami z kół naukowych i stworzyć im dogodniejsze warunki pracy.

— Na zakończenie kilka słów o dyscyplinie studiów i reformie stypendiów.

— Dyscyplina studiów wygląda teraz lepiej niż poprzednio, mimo iż w dalszym ciągu nie obowiązują stare rygorystyczne przepisy. Młodzież przykłada się do nauki, traktując ją już nie jako czynnik niezbędny dla uzyskania dyplomu, lecz głównie dla zdobycia kwalifikacji niezbędnych w późniejszej pracy naukowej.

Jeżeli chodzi o reformę stypendialną, to nasuwają się tu trzy zagadnienia. Po pierwsze — środków finansowych nie starczyło dla wszystkich potrzebujących, po drugie — urzędy wydające odpowiednie zaświadczenia, potraktowały ten swój obowiązek nie zawsze tak, jak należało, w wyniku czego nie wszystkie zaświadczenia zasługują na pełną wiarygodność. Wreszcie po trzecie — są pewne formy dochodów w zasadzie nieuchwytnych (prace złeczone), w związku z czym w pewnych przypadkach w oparciu o przedłożone zaświadczenia, może się wyładować, że student zasługuje na stypendium, a w rzeczywistości jest inaczej.

Wszystkie te sprawy wymagają pełniejszego udziału aktyw studentekiego w przydzielaniu stypendiów, bowiem dobra znajomość z ich strony sytuacji materialnej kolegów pozwoli uniknąć przydzielania stypendiów tym, którym nie są potrzebne.

— W ten sposób od wielkich problemów Zjazdu przeszliśmy do przyziemnych spraw podwórka akademickiego...

— Pamiętajmy jednak, że te przyziemne sprawy skłaniają się na wielkie problemy, o których będzie mowa na Zjeździe.

Rozmawiał: E. T.

Odkrycie nowej cząstki elementarnej

NOWY JORK (PAP). — Zespół „członków z Uniwersytetu Kalifornijskiego odkrył w jądrze atomowym nową cząstkę, która istnieje zaledwie jedna dziesięciomiliardową część sekundy.

Ponieważ nowa cząstka, nazwana obojętnym hyperonem kaskadowym (XI-0) żyje bardzo krótko i jest rzadka, uczeni musieli wykonać 70.000 zdjęć, zanim znaleźli fotografię, która potwierdziła jej istnienie.

Masa XI-0 jest o 40 proc. większa od masy protonu. Nowa cząstka nie ma jednak ładunku elektrycznego.

XI-0 otrzymano w tzw. komorze pecherzykowej wypełnionej ciekłym wodorem. Do komory wstrzelivano ujemne mezony, wytwarzane w potężnym betatronie Uniwersytetu Kalifornijskiego.

Zespół fizyków, który prowadził badania przez 18 miesięcy, oznajmił, że odkrycie ma duże znaczenie, gdyż potwierdza wiele teorii o budowie jądra atomowego i materii.

Ostatnie przygotowania w Łodzi przed III Zjazdem

(Dokończenie ze str. 1)

W ZPE im. Wł. Bytomskiej włókiennicze, którzy wykonali już podjęte uprzednio zobowiązania, postanowili pogłębić je poprzez zadeklarowanie zwiększonej o 1 proc. produkcji w tkalniczym i przędzalniczym oraz zmniejszenie do minimum ilości odpadków surowcowych.

Również w ZPW im. Wiosny Ludów odbyło się zebranie załogi, która omówiła konkretne zadania na najbliższe dni tygodnia.

Przy boku starszych pospieszyła ze swoimi zobowiązaniami także i młodzież. W ZPE im. Liebknechta w dniu 3 bm. powstała brigada ZMS-owska obsługująca maszyny przedziałowe. Brigada ta, w skład której wchodzi obciążaczki: B. Bakalarz, Z. Miszczyk, M. Szymańska, K. Bak, J. Zwolińska, M. Szczepaniak i A. Hofman, przybrała imię H. Sawickiej. W dniu 6 bm. powstała druga brigada młodzieżowa im. J. Krasińskiego.

Obie brigady zobowiązały się na część III Zjazdu skrócić czas obciążania oraz wykorzystać uzyskany w ten sposób czas na współpracę przy maszynach.

(wyrz.)

Przed III Zjazdem

(Dokończenie ze str. 1)

wiska w życiu młodzieży. Trzeba wszystko zrobić, by jej pomóc. Konieczne jest przemysłowe jakichś sensowniejszych form pracy klubów młodzieżowych...

— A młodzież w zakładzie pracy? Jak pan ocenia jej sytuację w tzw. sferze produkcji?

— Tu mi się nasuwa jeden wniosek, z własnej zresztą obserwacji: powinno się lepiej wykorzystywać zainteresowania i uzdolnienia młodzieży. Zdarza się, jak np. u nas, że technik po skończeniu Technikum, czasu i pieniędzy jako... wagowy. Szkoda jego nauki, czasu i pieniędzy. A młodzież jest wrażliwa, interesuje się postępowem technicznym, można by to zainteresowanie lepiej wykorzystywać dla ogólnego dobra naszej gospodarki. W fabrykach jednak nie pobudza się młodych ludzi racjonalizacją i postępowem technicznym, w rezultacie — stabilne u nich pędo do czytania, pogłębiania swych wiadomości, do pracy nad sobą.

— Pracuje pan, jak się dowiaduje, w fabrycznym ZMS, obowiązków ma pan wiele, czy starczy jeszcze czasu na to, o czym pan mówi, na pracę nad sobą?

— Studiuję mechanikę na WSI w Łodzi, roboty dużo, ale studia przecież muszę ukończyć.

— No, to życzę panu powodzenia w pracy oraz nauce i oczywiście — w czasie tych wielkich dni na Zjeździe.

F. B.

Urodziłem się na Bałutach

Rozmawiamy z Romanem Okrasą — I sekretarzem KD PZPE Bałuty.

— Od kiedy zajmujecie stanowisko I sekretarza KD?

— Od września ub. roku.

— Gdzie pracowaliście przedtem?

— W Wydziale Ekonomicznym Komitetu Łódzkiego, a poprzednio byłem dyrektorem szkoły partyjnej.

— Czy jesteście łodzianinem?

— Tak, i to w dodatku urodzony na Bałutach.

— Jakie problemy na Zjeździe zainteresują was szczególnie?

— Na to pytanie trudno odpowiedzieć, bo niewątpliwie interesujące będą wszystkie podstawowe referaty, a także i dyskusja.

— Czy wystąpiacie na Zjeździe?

— Chciałbym. Poruszyłbym wtedy problemy życia wewnątrzpartyjnego, a szczególnie doświadczenia organizacji partyjnej dzielnic Bałuty, gdzie około 800 członków partii uczestniczy w terenowych grupach. Ta forma pracy partyjnej wpływa na kształtowanie się kadry działaczy, a w dodatku jest to realizowanie zasady więzy z bezpartyjnymi.

— Wasze osobiste zainteresowania?

— Teatr, kino. Poza tym studiuję na WSNS i prawie wszystkie wolne chwile poświęcam nauce.

Rozmawiał: et

Irokezi znad Wielkiej Rzeki proklamowali niepodległą republikę

NOWY JORK (PAP). — Jaków, Ononaszów, Oneidów, Kajugów i Tuskarorów — plemion, które kiedyś tworzyły tzw. konfederację irokeską. Pradkowie dzisiejszych mieszkańców rezerwatu wyemigrowali z USA do Kanady podczas rewolucji amerykańskiej (w roku 1784). Władze kanadyjskie przydzieliły im wtedy tereny po obu stronach Wielkiej Rzeki, o powierzchni 2.800 km kw. W ciągu lat powierzenia rezerwatu stonniała do 120 km kw. Indianie oskarżają władze kanadyjskie, iż za bowały większość ziemi darowanej przez 175 laty.

Joseph Logan, jeden z wodzów irokeskich, przesłał telegramy do premiera Kanady Diefenbakra oraz do królowej Elżbiety, powiadając o utworzeniu nowej republiki.

Rząd kanadyjski zajął postawę wyeksekucją. Komendant posterunku królewskiej policji komej w rezerwacie oświadczył, że nie zamierza interweniować, „chyba że wodzowie indiańscy zakłóca porządek publiczny”.

W piątek wieczorem przedstawiciel wodzów irokeskich Wallace Anderson powiedział, że jeśli rząd kanadyjski nie uzna nowej republiki, to Indianie zwrócą się do ONZ.

Kolejna sezonowa obniżka cen jaj

WARSZAWA (PAP). — Z dniem 8 bm. dokonana zostaje druga w bieżącym roku sezonowa obniżka cen detalicznych jaj. Jaja świeże I gat. będą kosztowały 1,85 zł za sztukę (dotychczas 2 zł), jaja świeże II gat. — 1,75 zł (dotychczas 1,90 zł), jajka dietetyczne, sprzedawane w „Delikatesach” — 2 zł (dotychczas 2,20 zł).

W dniu 6 marca 1959 roku zmarł śmiercią tragiczną przeżywszy lat 8 nasz najukochańszy synecek, wnuczek i braciшек

Śp. TOMASZ BITDORF

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w dniu 8 marca br. o godz. 15 ze Szpitala im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej na Stary Cmentarz przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają niefutulen w żalu RODZICE, BRACISZEK, DZIADKOWIE i RODZINA.

Współzawodnictwo socjalistyczne na nowych zasadach

Decyduje świadomość załóg a nie czynniki administracyjne i formalne

WARSZAWA (PAP). — Jak już podaliśmy, Rada Ministrów wspólnie z CRZZ podjęła uchwałę „w sprawie nadawania sztańdarów przechodniczych Rady Ministrów i CRZZ oraz sztańdarów przechodniczych ministerstw i zarządów głównych związków zawodowych załogom które uzyskały najlepsze wyniki we współzawodnictwie pracy”.

Praktyka wykazała, że dotychczasowe zasady i kryteria współzawodnictwa straciły na aktualności i nie mobilizują w sposób dostateczny załóg. Podjęta uchwała zakłada, że współzawodnictwo należy oprzeć na pełnej świadomości załóg, a nie na czynnikach administracyjnych i formalnych. W tym celu ustalono, że załoga przedsiębiorstwa może współzawodniczyć o sztańdary przechodnicze Rady Ministrów i CRZZ, o ile po naradach produkcyjnych konferencja samorządu robotniczego lub konferencja ekonomiczna podejmie uchwałę o przystąpieniu do współzawodnictwa.

Zadania i kryteria współzawodnictwa ustalone będą na każdy okres przez poszczególnych ministrów w porozumieniu z zarządami głównymi związków zawodowych, odpowiednio do potrzeb gospodarki narodowej i danej gałęzi przemysłu.

Sztańdary przechodnicze przyznawane będą załogom najlepszym przedsiębiorstwom nie kwartałnie, jak było dotychczas, ale jeden lub dwa razy do roku. Podsumowania i oceny współzawodnictwa dokonywane będą po każdym cyklu produkcyjnym tak, aby terminy wręczania sztańdaru za pierwszy okres (IV i I kwartał) zbiegaly się z uro-

we współzawodnictwie pracowników.

Na roczny fundusz nagród związanych ze sztańdami przechodniczymi Rady Ministrów i CRZZ przeznaczona jest 4 mln. zł. Najwyższe nagrody, po 400 tys. zł, przeznaczone są dla załóg kopalni, hutnictwa żelaza i stali, przemysłu maszynowego oraz okręgu kolejowego.

Zasady i tryb nadawania sztańdarów przechodniczych ministerstw i zarządów głównych oraz wysokość nagród związanych z ich nadaniem określa właściwi ministrowie i zarządy główne. Dla najlepszych wydziałów, oddziałów i brygad wyróżniających się we współzawodnictwie mogą być nadawane proporce przechodnicze i związane z tym nagrody pieniężne.

Ponadto upoważniono przewodniczących wojewódzkich rad narodowych do nadawania wspólnie z zarządem głównym związku sztańdaru przechodniczego dla najlepszego zakładu przemysłu terenowego.

Prezes Rady Ministrów zobowiązał zarazem resorty i zarządy główne do popularyzowania wyników współzawodnictwa m. in. przy pomocy danych porównawczych osiągnięć wyróżniających się zakładów danej branży w kraju i za granicą.

Jadwiga Kenda kierownikiem artystycznym Operetki Łódzkiej

Decyzją Prezydium RN — Kierownikiem artystycznym Operetki Łódzkiej mianowana została Jadwiga Kenda, prima-donna tej Operetki. Jadwidze Kendzie życzymy sukcesów na nowym i odpowiedzialnym stanowisku.

PANORAMA

NIEDZIELNY DODATEK „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO“



W ubiegłym stuleciu kobieta była matroną. Potem przyszła moda na „wiecznego podłotka“, w króciutkiej sukience, z włosami a la niegrzeczny Jasio. Dziś? Ha — czym kobieta jest dzisiaj?

Moja babcia twierdzi, że najbardziej zwiariowanym na świecie stworzeniem, szastającym się bez opamiętania między domem a biurem, czy fabryką, doglądającym w międzyczasie dzieci, garnków, męża oraz tysiąca różnych spraw, o których się dawniej kobiecym filozofom nie śniło.

Może ma i rację ta dostojna, mająca czas na spokojne obserwacje, babunia. Skuter z przyczepą temu, kto powie, że w tym co mówi nie ma racji. Kiedy tak myślę z okazji naszego, kobiecego święta o wszystkich naszych babskich zajęciach, pracach, obowiązkach, rolach, zadaniach, funkcjach itp., chce mi się z uznaniem uściśnić samej sobie dłoń.

Co tu dużo mówić. Każda epoka miała ileś tam dzielnych, wspaniałych kobiet zadziwiających bliższe i dalsze otoczenie. Ale takich kobiet, jakie są dziś, nie miała żadna. Czym więc są nasze dzisiejsze żony, siostry i matki, współtowarzyszki pracy, dźwigające wspólnie z mężczyznami i niegorzej od nich trudy utrzymania domu, wychowania dzieci, zarządzania zakładami pracy, mieniem państwowym i całym życiem społecznym i politycznym?

Są kwintesencją tego wszystkiego, na co złożyły się kobiety wszystkich epok.

Wychyjmy więc dziś, w dniu tradycyjnego święta kobiet, napełnione winem kielichy za pogodę ich uśmiechów. Niechaj w dniu 8 Marca nie będzie kobiet smutnych, ani zmartwionych.



Tehuantepec miasto, w którym mężczyzna jest luksusem

Wiele słyszałem o niezwykłym mieście Tehuantepec i jego niezwykłych mieszkańcach. Wieści te wydawały mi się jednak mało prawdopodobne, tym bardziej, że opowiadający nie widzieli miasta na własne oczy.

Powodem tego była chyba długa i niełatwa droga, jaka dzieli Tehuantepec od innych rejonów Ameryki. Miasto leży bowiem w niedostępnej okolicy nad przesmykiem (tej samej nazwy), który oddziela Amerykę Północną od Ameryki Środkowej.

Przybywszy po raz pierwszy do Tehuantepec, zatrzymałem się w małym, jednopiętrowym budyneczku, nazywanym tu szumnie hotelem. W Europie byłby to najwykleszy zajazd lub gospoda, ale tu...

Kierowniczka hotelu przyjechała mnie nadzwyczaj uprzejmie, ale też z godnością. Ubrała była w kolorową spódnicę i jasnoczerwona bluzę, ozdobioną złotym brokatem. Na szyi nosiła łańcuch ze złotych monet, zaś we włosy miała wpiętą złotą, jedwabną wstęgę. „Strój“ dopełniały... bosa i niezbyt czyste nogi...

Później dopiero dowiedziałem się, że był to najpiękniejszy strój świąteczny. Tego dnia bowiem, gdy zjawiliem się w Tehuantepec, miała się w miasteczku odbyć wielka zabawa taneczna.

Po spożyciu posiłku udałem się przez piaszczyste ulice do sali „balowej“. Na podwórzu roilo się od mężczyzn. Kobiety natomiast siedziały w sali wzdłuż ścian. Zabrzmiła muzyka. Kobiety wstały, a wybrały sobie partnerów z gracją po czelny tańczyć „sadunga“ — grupowy taniec regionalny. Skoro jednak tylko muzyka przestała grać, kobiety powróciły na swe miejsca, mężczyźni zaś wyszli

(Dalszy ciąg na str. 4)

DZIEŃ jak co dzień...



Oto nasza bohaterka. Dane osobiste? Proszę: nazwisko — X, imię — Y, adres — Z. Poza tym — pracuje, posłada dziecko...

Godzina 8 rano. Wśród oczekujących na tramwaj spostrzegamy „ją“ — bohaterkę naszego fotoreportażu.

— Pani dokąd? — Do pracy. Odprowadzitan dziecko do przedszkola, a sama jędo do fabryki.

— Ile czasu traci pani na te poranne podróże? — Niestety, b. dużo. W pobliżu mojego zakładu pracy nie ma przedszkola, muszę więc odbywać daleką wędrowkę i to w dodatku zatłoczonym tramwajem. Ale, bardzo pana przepraszam, właśnie nadjeżdża „8“...

Pojechała. Co prawda na stopniu, lepsze to jednak niż spóźnienie...

— Niezbyt wydajne są pierwsze godziny pracy. Poranny pośpiech wywołuje obecnie zmęczenie i odciepność. W dodatku dają znać o sobie nogi... Gdybyż to można było dostać obuwie

itd. Ale jakoś nikt nie wpadł na prosty sposób, by np. w godzinach szczytowych postawić



odpowiednie dla osób pracujących w pozycji stojącej?!

sklepie po dwie dodatkowe ekspedientki. Co to kogo obchodzi, że po pół kilograma mięsa kobieta musi stać godzinę...



A teraz biegiem do przedszkola po dziecko Szybko, kochanie! Mamusia musi jeszcze przygotować obiad. W międzyczasie chciałaby także zrobić przepierkę i tu mała uwaga — szkoda, że komitety domowe nie pomyślały o organizowaniu lokalnych wypraw na pralnie elektrycznych.

Dzień dobiega końca. Jeszcze trzeba tylko pozmywać naczynia, przyszyć małej guzik do płaszcza, posprzątać mieszkanie, umyć się i... pora spać. Może jeszcze uda się trochę poczytać. Minal dzień, tak co dzień. Powzedni dzień łódzkiej kobiety. Al: dlaczego on taki szary? Doprawdy, zróbmyż go pogodniejszym. Łatwiejsze to chyba zadanie, niż budowa Nowej Huty?!

— Przepraszamy za natręctwo, ale to znowu my. Ile czasu traci pani dziennie na pozyczenie koniecznych zakupów?

— Sporo. Szczególnie czasochłonne bywają zakupy w sklepach mięsnych i „Delikatessach“. Prawdziwa kleska są jednak zakupy „poważniejsze“. Człowiek musi przemierzać wtedy Łódź, wszszę i wzdłuż, aby dostać np. mały numer damskiego bucika, dziecięce rajtuzki, ciepłe czesony dla męża itd. itd.

— Pani postulaty... — Niechżeż wreszcie nastąpi porządek. Wciąż piszecie o nowych reorganizacjach w handlu, o nowych formach sprzedaży



Foto: L. Olejniczak
Tekst: Jot.

1. CO SPRAWIA MI W ŻYCIU CODZIENNYM NAJWIĘKSZĄ RADOŚĆ?
2. CO SPRAWIA MI W ŻYCIU CODZIENNYM NAJWIĘKSZĄ PRZYKROŚĆ?
3. CZEGO ŻYCZE 8 MARCA SOBIE I INNYM KOBIECIOM?

Naszym rozmówcom nie pozostawiliśmy do namysłu dużej chwili. Chcieliśmy, aby odpowiedzi były nie przygotowane szczerze, szybko.

Odpowiadają:

Dr ALICJA DORABIALSKA — prof. Politechniki Łódzkiej:

1. Nie umiem dzielić radości na kobiece i męskie. Moją największą radością codziennego życia jest chwila ciszy.



2. Widok opuszczonego, zwyrodniałego dziecka.
3. Takich warunków, w których kobieta mogłaby być jak najpełniejszym człowiekiem.

LEOKADIA KOZŁOWSKA — nauczycielka:

1. Życie nauczycielki nierozdzielnie związane jest z dziećmi, ich przeżyciami, radościami i smutkami. Najlepsze moje chwile, to te, w których widzę efekty mojej pracy, doznaję dowodów miłości dziecięcej i życzliwości rodziców. A gdy jeszcze w domu witają mnie rozjaśnione twarze synów i czeka dobra nowina: „dostałem piątkę!“, to jest moja największa radość.
2. Bardzo prozaiczne — klopoty natury materialnej, które spędzają sen z powiek i odbierają dobre samopoczucie.

3 pytania Panoramie

3. Wszystkim kobietom życzę powodzenia w życiu osobistym, optymizmu, wiary w spokojne jutro i dobrą przyszłość ich dzieci.

JADWIGA KENDA — artystka:

1. Mój zawód, dobra rola, sympatia łódzkiej publiczności, której dowodów doznaję od 13 lat, słońce, nastrojające mnie optymistycznie, muzyka, możliwość podróżowania.
2. Brak czasu na czytanie pięknych książek, których tyle teraz wychodzi i to, że z wielu interesujących imprez nie mogę korzystać, bo sama w tym czasie gram.
3. Matkom — zdrowych, pięknych dzieci. Wszystkim kobietom warunków, które pozwoliłyby im zachować jak najwięcej kobiecości. A więc m. in.: likwidacji codziennych osobistych kłopotów.



BARBARA ROMANOWSKA — lekarka:

1. Moja „codziennosc“ składa się z pracy w klinice i ambulatorium, aż do późnych godzin — reszta czasu zostaje dla mnie i moich najbliższych. Największą przyjemnością jest dla mnie w pracy zawodowej — zaufanie pacjentów i efektywna praca. W życiu prywatnym — sobotnie popołudnia, perspektywa wolnego dnia i poczucie, że mogę czas spędzić w dowolny sposób — a więc dobra książka, koncert, kino, teatr no i... najbliżsi, dla których mam tak mało czasu w dni powszednie.



2. Stały pośpiech, brak czasu — a więc nie odpisane listy, nie dotrzymane terminy i „wykradanie“ czasu na drobne kobiece sprawy, jak krawcowa, fryzjer itd.
3. Satisfakcji w pracy i pogodnego usposobienia w domu. Bo wiadomo, że kobieta uśmiechnięta, to kobieta szczęśliwa.

JANINA GÓRNIAK — gospodyni domowa:

1. Przede wszystkim zdrowie mojej córeczki. Poza tym sprawiłaby mi radość pralka elektryczna, lodówka i to wszystko, co ułatwia codzienną pracę domową.
2. Wspólne z dwiema innymi rodzinami mieszkanie, szczególnie wspólna kuchnia. No i kłopoty finansowe.
3. Żeby panował na świecie stały pokój, żeby znikło niebezpieczeństwo wojny, a wszystkie matki i żony nie musiały drzeć o swe dzieci i mężów. Abyśmy mogły spokojnie wychowywać dzieci i wierzyć w ich dobrą przyszłość.



książka, na którą mam tak mało czasu i która może czytać tylko wtedy, kiedy śpi mój

(Dalszy ciąg na str. 4)

ZŁOTA MYŚL

Jak ptak bez powietrza, ryba bez wody, człowiek bez pokarmu, tak kobieta żyć nie może bez miłości.

Skutki równouprawnienia

Kto by to pomyślał, że kiedyś było inaczej. Kiedyś... A dziś? Ha, mamy równouprawnienie. Kim może zostać kobieta?

Aktorem. W starożytności i średniowieczu role kobiece grali mężczyźni przebrani w stosowny do tego strój;

Uczonym. W średniowieczu i wczesnym renesansie uniwersytety przeznaczone były tylko dla mężczyzn;

Wyborcą biernym i czynnym. W Polsce kobiety otrzymały prawa wyborcze w 1918 r. we Francji w 1946, a w Szwajcarii do dziś ich nie posiadają;

Meżem stanu. Do niedawna brak praw wyborczych uniemożliwiał kobietom uprawianie zawodu polityki. Dziś, choć są to jeszcze wyjątki, widzimy kobiety na wysokich stanowiskach politycznych.

Żołnierzem. W Izraelu istnieje powszechny obowiązek służby wojskowej dla pewnych kategorii kobiet;

Duchownym, ale tylko w Szwecji, gdzie kilka tygodni wstecz parlament zezwolił kobietom, mimo oporów duchowieństwa protestanckiego, sprawować funkcję pastora. W kościele katolickim, jak wiadomo, tylko mężczyźni upoważnieni są do noszenia szat kapłana.

Ponadto: lekarzem, prawnikiem, dyrektorem, lotnikiem, astronomem, listonoszem, muzykiem, redaktorem naczelnym...

W związku z tym, że poniekąd mężczyźni zastanawiają się nad tym, czy nie należy rozpocząć już teraz walki o równouprawnienie z kobietami, warto wskazać na nowe możliwości, które otworzyły się przed płcią brzydką.

Mężczyzna może więc zostać:

Wyborcą głosującym na kobiecie;

Meżem ministra;

Szeregowcem w jednostce wojskowej dowodzonej przez kobietę;

W Szwecji brać ślub kościelny przy udziale pastora - kobiety;

Dziennikarzem drążącym przed szcłem w spółnicy itd., itp.

Natomiast kobieta nie może zostać ojcem, a mężczyzna matką. Jak jednak twierdzą wtajemniczeni, w XXX wieku i to stanie się możliwe.

3 pytania Panoramie

(Dokończenie ze str. 3)

dwuletni synek. A latem wyjazd nad morze - oczywiście przy ładnej pogodzie.

2. Moim największym kłopotem jest za małe mieszkanie.

3. Życzę wszystkim kobietom, aby mogły same wychowywać swe dzieci, aby ich mężowie zarabiali tyle, żeby one nie musiały pracować.

EWA BUCZYŃSKA - 3 lata (na razie bez zawodu):



1. Najlepiej lubię, kiedy mamusia czyta mi książeczkę: „Zosia - Samosia” i „Płacz pani Słowikowa w gniazdku na akacji, bo pan Słowik przed dziewczyną miał być na kolacji...”

2. Bardzo nie lubię głaść Chuligana. Chuligan ma brudne łapy, bure łaty i mokry nos. To jest kot cioci Bogusi.

3. Chciałabym mieć Chuligana z czekolady, żeby mnie nie wachał.

DOROTA NOWAK lat 15 (uczennica):

1. Teraz to najlepiej lubię gimnastykę, bo kręcimy hula-hoop, bardzo też lubię ładne filmy.

2. Kiedy mamusia mówi mi „Jak będziesz dorosła, to będzie ci wolno to i to, a teraz jeszcze nie”.

3. Żeby w szkołach nie było matematyki, bo jak pomyśle

o egzaminie, to mi się słabo robi.

Cóż możemy do tego dodać my? W Dniu Kobiet podsumować te wszystkie pragnienia i życzyć wszystkim naszym czytelnikom wszelkiej pomysłowości w życiu osobistym i w pracy zawodowej.

T. WOJCIECHOWSKA

Niezwykły obywatel Chicago

Noworodek ważący 32 dkg

Lekarze jednego ze szpitali w Chicago mieli wielkie wątpliwości co do utrzymania przy życiu dziecka przedwcześnie urodzonego. Dziecko ważyło bowiem 325 gramów (można było je nosić w jednej ręce).

Na drugi dzień po urodzeniu otrzymało ono przez sondę pierwszy pokarm składający się jedynie z kilku kropel rozcieńczonego cukru.

Lekarze stwierdzili, że byłoby bardzo niebezpieczne karmić je jak inne przedwcześnie urodzone dzieci poprzez zastrzyki odżywcze.

110-letnia Polka najstarszą obywatelką USA

Najstarszą obywatelką Stanów Zjednoczonych jest Wiktoria Bronisławska, zamieszkała w Gardner w stanie Massachusetts. Urodziła się ona w Polsce w r. 1849.

Pani Bronisławska, która obchodziła w dniu 3 marca 110 rocznicę urodzin, otrzymała list z życzeniami od prezydenta Eisenhowera.

Antoine...

Antoine - to jeden z najstarszych fryzjerów świata, nasz rodak, stale zamieszkały w Paryżu. Antoine Cierplikowski, to człowiek, który ściał kobietom włosy i nauczył je trwałej ondulacji. Zapowiedział on swój przyjazd do Polski wraz z całą ekipą modelek i fryzjerów. Zamierza wystąpić z pokazami fryzjerskimi prawdopodobnie podczas Targów Poznańskich.

TEHUANTEPEC miasto, w którym mężczyzna jest luksusem

(Dokończenie ze str. 3)

z powrotem na podwórze, gestykulując i głośno rozmawiając. Zaden z nich, jak zauważyłem, nie zaprosił swej partnerki do bufetu, ani, jak to bywa w Europie, nie zabawił jej towarzyską rozmową.

Gdy muzyka znów zagrała, kobiety ponowily poprzednią czynność. Między jednym a drugim tańcem panie popijały dość mocne napoje alkoholowe i gwarzyły o swoich sprawach. Panowie zaś... stojąc na podwórzu mogli się temu tylko przyglądać. Zabawa taka trwała do czasu, aż kobiety zmęczone tańcami dały hasło rozsiadania się. Słpali, lecz pełne wrażeń wracali rankiem do domów w towarzystwie swych mężów.

Postępowanie kobiet było tak zaskakujące, że postanowiłem dłużej pozostać w Tehuantepec i poznać jego co najmniej dziwne zwyczaje. Już następnego dnia, wyszedłszy

na miasto, zauważyłem, że w Tehuantepec cały porządek, do którego przywykliśmy, jest odwrócony do góry nogami. Kierowniczą rolę odgrywały tu kobiety. Tak np. na rynku niepodzielnie rządziły niewiasty. Zresztą nie tylko tu. Kobiety decydowały w sprawach miejskich, handlowały, pracowały w polu, załatwiała mnóstwo interesów, będących gdzie indziej przeważnie w kompetencji mężczyzn. W Tehuantepec kobiety robią co chcą, wychodzą z domów gdzie chcą i wracają do nich kiedy chcą. Mężczyzna jest tu swego rodzaju luksusem, na który mogą sobie pozwolić kobiety bardziej przedsiębiorcze lub też zamożniejsze. Mężczyzna przebywa więc najwięcej w domu, drzemając w hamaku lub popijając narodowy napój „cana”. Rzadko kiedy widzi się mężczyznę pracującego np. w polu. Może to bowiem robić tylko za specjalnym zezwoleniem żony.

żecie długo podierać ściany sali tańca, czekając aż któraś z popijających w bufecie kobiet zlituje się i wybierze was do „sadunga”...

S. Wal.

Bieg przez... plotki

Panowie Horst Hächer, dr Gerhard Freund i hrabia Henryk Einsiedel uważają się za zdecydowanych znawców sztuki. Łączy ich jeszcze drugą wspólną cechą - wszyscy trzej są meżami słynnych gwiazd: Marii Schell, Mariany Koch i Barbary Rütting.

Podczas przyjęcia, które Maria Schell wydała w swym monachijskim mieszkaniu dla przyjaciół, dr Freund zjawil się z lampą kwarcową, aby wspólnie ze swym przyjacielem Hächerem sprawdzić autentyczność obrazów starych mistrzów, zdołających ściany mieszkań Marii. Uspokojwszy się co do autentyczności antykanu lampy, niemięlnie drogie twarze trzech gwiazd. Wiadomo, że łatwo przy jej pomocy odróżnić nawet zęby sztuczne od naturalnych. I wtedy małżonka Hächlera spotkała przykra niespodzianka - okazało się, że na 32 wspaniałe zęby Marii Schell, przypadają tylko dwa prawdziwe.

Pani Clara Boothe Luce, do niedawna znana szeroko z piastowania funkcji ambasadora USA w Rzymie, opracowuje obecnie scenariusz mówiony o sukcesach i niepowodzeniach kobiety-dyplomaty.

Popularność 23-letniej, ekscentrycznej gwiazdy amerykańskiej Jayne Mansfield nie maleje w dalszym ciągu. Ta pełna ekstrawaganek pomyślow sex-bomba nie pomija żadnej okazji do auto-reklamy i umiejętnie podtrzymuje zainteresowania uwielbiających ją tłumów, które ma wciąż u swoich stóp. Np. na balu w operze w Rio de Janeiro, Jayne rzuciła wiatraczkiem na jej cześć wielbicielom swoje buty, a potem bosą stopą, podawała im przez barierę łoża swe autografy.

m. k.

Od mistrza Jana...

Jeśli co komu rzecze białogłowa,
Pisz jej na wodzie lub w kominie słowa.

Iskry ten szuka w wodzie i różę w płomieniu,
Kto kobiecomu ufa przyrzeczeniu.

Jan Kochanowski

Choćby nie wiem jak wiele chwaly wdowy miały,
Przecie z poczętej beczki trunku jest zwierzchni.

Prawdę mówiąc, stare baby mają też swoje powaby;
Jeśli ma złoto w szkatule, może być wdzięk u babule.

Kochowski

Serce kobiety, to cenna księga oprawna w srebro i złoto;
Rzadki mężczyzna czyta ją pilnie, każdy przetrzeźwi z ochotą.

Nawet panna, która kocha, przed ślubem zazwyczaj szlocha;
Płacz nieraz rzewnym głosem nie nad swym - nad męża losem.

Asnyk

Z kobietą nie ma żartów - w miłości czy w gniewie
Co myśli, nikt nie zgadnie; co zrobi, nikt nie wie.

Fredro

A kiedy już niemłta trzydziestka zawita,
Každy dobry na męża, kto tylko zapyta.

Mickiewicz

Nie tak nie cięży, jak sekret kobiecie;
Sam on się z ust jej wyrzywa.
Jakoś niejednej lżej i zdrowiej bywa,
Kiedy się z czego wypłecie.

Morawski

Z niczego tak się dewotka nie cleszy,
Jak gdy się dowie, że kto drugi zdrzeszy.

Odyniec

Przymilił się, przyclagnął, zatrzymał nadzieję,
Oszukał, potem wysmiał - to panie umieją.

Zabłocki

Zła niewiasta od diabła gorsza piekielnego,
Bo ów tylko złych mężcy, ta zaś i dobrego.

Gawinski

Kto konia nie próbuje, kulawego kupi;
Kto panny nie zna, żeni się z nią - głupi.

Minasowicz

Dwóch świadków na to trzeba dostać,
Ze człowiek chce bez świadków zostać.

„Kocham” - szepnęły usta najłaskawszej;
„To cham” - usłyszał i odstąpił na zawsze.
„To cham” - szepnęły usta niełaskawe;
„Kocham” - usłyszał, no i wygrał sprawę.
Przym, czytelniku, moje rady złote:
Mniejsza, co mruczy, rób, co masz ochotę!

Kiedy w jeden poltek całusa dostała,
Zawsze drugi nadstawiała.

Ach, wielu mężczyznę wziąć musiało udział,
By na jej karku lis spokojnie rudział.

Kiedy stworzył Bóg Adama,
On zapytał się: „A dama?”

Obchodzimy ku chwale czynny
Jeden dzień kobiety, cały rok mężczyzny.

Zawsze kobieta więcej czuje wstrętów
Do opieszalych niżli do natrętów.

Nie zazdroścę nikomu sławy ni bogactwa,
Szczęścia w ciągnięciu losów, modnego partactwa,
Nie zazdroścę podróży ni laurowych wieńców,
Pióra znakomitego, urody młodzieńców,
Ozdobnych wydan, białopiółych kruków,
I - dośroć starców i żywości wnuków,
Polowów pełną siecią, grzybobran o świecie,
Wszystkich złudzeń i doznań, jakie daje życie.
Lecz zazdroścę, gdy bubek prowadzi pod rękę
Powiew wiosny - uroczą, młodziutką panienkę.

Jan Sztudynger

do mistrza Jana



Charakterystyczny obrazek przed sklepem z napojami w meksykańskim mieście Tehuantepec.

ZŁOTA MYŚL

Z kobietą tak się ma rzecz,
jak z namietnością: człowiek
na nią się zali, a jednak do
niej wraca.

DZIŚ PORZĄDKUJEMY MIASTO

Aby nasza dzielnica była najpiękniejsza

„Mieszkaż w Łodzi. Obojętne czy w śródmieściu, na Bałutach, Chojnach, Widzewie, Polesiu czy na Starym Mieście. Nie to jest ważne. Ważne jest, że jesteś mieszkańcem naszego miasta. Miasta, które jakkolwiek jest szare, zadymione, brudne — to jednak jest ci tak bliskie i drogie.

Właśnie: brudne. Brudne i nieuporządkowane ulice, parki, skwery, brudne i nieestetyczne niektóre wystawy sklepowe, brudne podwórka... Tam gdzie mieszkaż, tam gdzie codziennie przechodzisz znanymi ci ulicami — nie może być brudno.

To powinno być punktem twojego i naszego wspólnego honoru.

Łódź — musi być czysta. Każda dzielnica winna ubiegać się o zaszczytne miano najczystszej dzielnicy miasta. Żyjemy oddzielną, z jakim spotkała się

cenna inicjatywa KŁ PZPR i Prezydium RN m. Łodzi w sprawie systematycznego porządkowania ulic, posesji, parków, skwerów, masowe zgłaszanie się na apel o czynny współudział w upiększaniu swojej dzielnicy — świadczą jak bardzo leży mieszkańcom na sercu czystość naszego miasta. To cieszy. Cieszy również, że i nasi architekci, nasze zakłady pracy i instytucje nie pozostają w tej społecznej akcji na uboczu, że i im te sprawy nie są obojętne, że deklarują swą pomoc.

Wiemy dobrze jak wyglądają domy na ul. Piotrkowskiej. Brudne, odrapane elewacje nie dodają bynajmniej uroku centrum Łodzi. Toteż na szczególne uznanie zasługują inicjatywa łódzkich architektów, którzy zgłosili na ostatnim zebraniu dyskusyjnym w Łódzkim Oddziale Stowarzyszenia Architektów Polskich projekt renowacji fasad i tynków 37 posesji na ul. Piotrkowskiej (odcinek od Pl. Wolności do Nawrot). Przewiduje się, że kosztem około 7 mln zł do końca br. — domy na tym odcinku ul. Piotrkowskiej otrzymają nową, piękną elewację.

Ponadto grupa łódzkich architektów (100 osób) w ramach zobowiązania przedzjazdowego zgłosiła swą pomoc w akcji porządkowania i upiększania Łodzi jako inspektorzy społeczni przy Zarządzie Architektury i Budownictwa.

Również zakłady pracy w odpowiedzi na apel deklarują swój udział w akcji porządkowej. I tak np. Centrala Zbytu Artykułów Technicznych postanowiła na uporządkowanie Widzewa, gdzie oddziały łódzkie CZAT mają swą siedzibę — oddać do dyspozycji Społecznego Komitetu Upiększania Miasta 2 samochody ciężarowe na 15 dni roboczych — każdy, materiały wartości około 50 tys. zł oraz przepracować 300 dni roboczych przy porządkowaniu miasta. Ogólna wartość zgłoszonych przez centralę zobowiązań zamyka się kwotą 78.300 zł.

Powracając do ul. Piotrkowskiej: liczymy, że przy odświeżeniu gmachów wezmą również udział instytucje, które posiadają tutaj swe siedziby. Tylko bowiem wspólnymi siłami osiągniemy zamierzony rezultat, którym będzie uroda naszego miasta.

Nie chodzi bowiem o jednorazową akcję, nie chodzi o to, żeby tylko dziś wziąć udział przy porządkowaniu swej dzielnicy. Chodzi o coś znacznie więcej: o stałą, systematyczną pracę nad pięknem naszego

miasta. I do tej pracy przystępujemy od dziś. Wszyscy, którym piękno Łodzi leży na sercu.

J. Kr-ski

Z okazji Święta Kobiet Harceze Polesia przekazali wiązanki kwiatów Michalinie Tatarównie-Majkowskiej

Z okazji Dnia Kobiet i zbliżającego się III Zjazdu partii przysłały kwiaty w dniu wczorajszym życzenia i serdeczności KŁ PZPR Michalinie Tatarównie - Majkowskiej, harceze z Komendy Hufca Łódź - Polesie.

Dwie delegacje z dzielnicy: jedna 3-osobowa składająca się z samych dziewcząt, i druga 6-osobowa z harcezek i harcezy, wręczyły wiązanki kwiatów, składając jednocześnie serdeczne życzenia pomyślności w pracy i szczęścia w życiu osobistym w imieniu wszystkich harcezy Polesia. (d. d.)

TU Komitet Wyposażenia Szkoły Tysiąclecia Czytelników „Dziennika Łódzkiego”
Konto nr 7-9-705

PODAJEMY DALSZE WPLATY NA NASZE KONTO:

UCZNIOWIE I UCZENNICE KŁ V d III SZKOŁY IM. TADEUSZA KOŚCIUSZKI (ul. Sienkiewicza 46) — zebrana z okazji Święta Kobiet suma zł 160 — na kwiaty dla pań profesorek — przekazali na szkołę Tysiąclecia.

Zamiast kwiatów na grób ojca kolegi DOC. MGR INŻ. STANISŁAWA GALINOWSKIEGO, kwotę zł 613 WSPÓŁPRACOWNICY Z INSTYTUTU PRZEMYSŁU ORGANICZNEGO ODDZIAŁ W ZGIERZU — przekazali na fundusz wyposażenia szkoły Tysiąclecia.

ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO IM. CZEŚLAWA SZYMAŃSKIEGO — wpłaciły zł 1.375.

PRACOWNICY REDAKCJI „GŁOSU ROBOTNICZEGO” (ul. Piotrkowska nr 96) — 470 zł.

Przypominamy wszystkim naszym czytelnikom i sympatykom, że nr konta komitetu brzmi: KOMITET WYPOSAŻENIA SZKOŁY TYSIĄCLECIA CZYTELNIKÓW „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO” PKO nr 7-9-705.

Wpłaty dokonywać można także w redakcji.

Na te konta należy wpłacać pieniądze na budowę szkół

Zgodnie z życzeniem naszych czytelników ponownie podajemy numery kont Społecznego Funduszu Budowy Szkół, na które należy wpłacać kwoty na BUDOWĘ SZKÓŁ TYSIĄCLECIA.

Wszystkich wpłat należy dokonywać w VI Oddziale Miejskim Narodowego Banku Polskiego. Łódzki Komitet Społecznego Funduszu Budowy Szkół na konto nr 921-9-509, a Komitety Dzielnicowe SFBS posiadają następujące numery kont: CHOJNY — 921-9-541, RUDA — 921-9-534, ŚRÓDMIEŚCIE — 921-9-520, WIDZEW — 921-9-543, STAROMIEJSKA — 921-9-530, BAŁUTY — 921-9-529 i POLESIE — 921-9-527.

Przy wpłatach pocztowych należy pisać: VI Oddział Miejski NBP i podawać numer konta tej dzielnicy, dla której chcemy przeznaczyć swoje wpłaty.

Jubileusz

...olimpiady

Różne mamy jubileusze, ale o takim jak ten, który odbywał się ostatnio w jednym z gmachów naszego miasta, słyszy się dość rzadko. Był to bowiem jubileusz... olimpiady. Nie, nie żadnej sportowej, tylko matematycznej.

Ostatnia olimpiada matematyczna była dziesiątą z kolei olimpiadą tego typu organizowaną w naszym mieście. Odbywała się ona w I Liceum Ogólnokształcącym im. M. Kopernika przy ul. Węgrowskiej 41.

W sali na IV piętrze w skupieniu i ciszy rozwiązywało zadanie 32 „olimpijczyków”. Wśród nich nie brakowało również dziewcząt. Pięć pięknie reprezentowaną była przez pięć przedstawicieli.

Większość uczestników tej olimpiady stanowili reprezentanci okręgu z Radomia, Piotrkowa, Skierniewic, Kutna, Sandomierza, Tomaszowa, Ostrowca Świętokrzyskiego, Radomska, Pabianic, Główna i Bechatowa. Z Łodzi było 10 uczniów, I, II, III, VI i VII liceów ogólnokształcących.

Olimpiada matematyczna (po dobie jak i fizyczna, o której niedawno pisaliśmy) jest 3-stopniowa. Zawody I stopnia (w których wzięło udział 90 osób) polegały na tym, że uczniowie dostali prace do domu. Prace te były następnie przeglądane przez Okręgowy Komitet Olimpijski w składzie: prof. Aniela

Ehrenfeucht (przewodnicząca), adiunkci: Witold Czaplinski i Władysław Wendorf z Towarzystwa Matematycznego, kierownik Ogniska Matematycznego mgr Alina Musiatowicz oraz delegaci szkół z województwa — prof. Zygmunt Zwoiski z Pabianic i mgr Stefania Lubnicka z Łodzi.

Najlepsze prace kwalifikowały uczniów do zawodów II stopnia, które właśnie odbyły się w Łodzi. Z kolei ich zwycięzcy wezmą udział w olimpiadzie centralnej, która w kwietniu bądź na początku maja zostanie przeprowadzona w Warszawie. Olimpiada ta — ze względu na swój jubileuszowy charakter — będzie szczególnie uroczysta. Z jej okazji odbędzie się zjazd wszystkich uczestników organizowanych dotychczas olimpiad matematycznych. Wielu z nich jest obecnie słynnymi naukowcami.

Pragnęlibyśmy bardzo, aby okręg łódzki wypadł na warszawskiej olimpiadzie jak najlepiej, by nasi młodzi „potomkowie Pitagorasa” przysporzyli Łodzi sławy. Życzymy im tego z całego serca.

ADA JASKULSKA

Z sali sądowej

Za malwersację przeszło 300.000 zł — 7 lat więzienia

W dniu wczorajszym zapadł w Łodzi wyrok w procesie przeciwko Stanisławowi Mikemu — byłemu kierownikowi zespołów chałupniczych Spółdzielni Pracy „Film-Druk” i „Pamiętka Warszawy”. Mike, wykorzystując swoje stanowisko, drogą przemyślnych fałszerstw, kradzieży i wyłudzeń, naraził te spółdzielnie na olbrzymie straty, sięgające kilkuset tysięcy złotych.

Mike, jak wykazał przewod sądowy, chwycił się wszystkich sposobów, byleby tylko osiągnąć dla siebie nieuczciwe zyski. Oto np. w okresie od listopada do grudnia 1957 roku na listach płac umieszczał tzw. „martwe dusze” oraz fikcyjne zarobki pracowników ze spółdzielni chałupniczych, co przyniosło mu zysk w wysokości blisko 44 tys. zł. 29 października 1957 r. przywłaszczył sobie 300 sztuk chustek jedwabnych wartości 54 tys. zł, a w okresie od listopada 1957 do lutego 1958 roku — ponad 300 metrów materiałów stalowych wartości blisko 20 tys. zł. 5 lutego 1958 r. przywłaszczył so-

bie sumę 6.826 zł, podjętą na wypłatę należności chałupnikom „Pamiętka Warszawy”, a 7 lutego tego roku sumę ponad 10 tys. zł podjętą z tego samego tytułu w Spółdzielni „Wiklina” oraz 610 chustek wartości blisko 110 tys. zł. W końcu roku 1957 dostarczył WZGS „Gielda Towarowa” we Wrocławiu 33 chustki z jedwabiu sztucznego po 72 zł, podając je za chustki z jedwabiu naturalnego po 180 zł, dzięki czemu uzyskał 3.564 zł. Ponadto, w okresie od stycznia 1957 do lutego 1958 roku systematycznie fałszował listy robocze, listy płac i zaliczek, wykazując niezgodnie z prawdą rodzaje prac i podrabiając poświadczanie chałupników — dawał je do rozliczenia obu spółdzielniom.

W sumie Mike naraził w ten sposób obydwie spółdzielnie na straty ponad 300 tys. zł.

Sąd skazał Mikego na łączną karę 7 lat więzienia, całkowity przepadek mienia oraz na pozbawienie praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na lat 5.

Dziś Centralna Akademia Związku Poligrafii z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet

W dniu dzisiejszym w Teatrze Muzycznym (ul. Piotrkowska 243) odbędzie się centralna akademia z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet dla aktywistów poligrafii z terenu Łodzi i województwa.

Program akademii: 1) referat okolicznościowy 2) wręczenie nagród dla wybitnych artystek 3) część artystyczna — rewią w wykonaniu zespołu artystów Teatru Muzycznego pt. „Tylko dla kobiet”.

Z MIASTA w kilku zdaniach

niówna, duet taneczny Różalskich i Grzegorz Timofiejew.

ZARZĄD ŁÓDZKI LIGI KOBIECZYM podaje do wiadomości, że w dniach 11, 12 i 13 bm. o godz. 11 i 18 (dwukrotnie w ciągu dnia) odbędzie się pokaz gotowania w szybkowarach z równoczesnym próbowaniem przyrządzonych w ten sposób potraw.

Na pokaz ten LK zaprasza wszystkie gospodynie miasta, a

w szczególności kobiety pracujące, którym szybkowar skracza czas przygotowywania potraw przynajmniej o 75 proc.

W SALI TEATRALNEJ MDK 11 bm. o godz. 18 odbędzie się koncert muzyki jazzowej w wykonaniu zespołu Tiger-rag oraz Barbary Wagner — piosenki.

Zespół Tiger-rag wystąpi z nowym festiwalowym programem, który przygotował na festiwal

zespółów jazzowych we Wrocławiu.

Arkusz zbiorczy pytań i odpowiedzi konkursu Wszystko o mieszkaniach w nowych „Odgłosach”

A chodników wciąż brak

Ulica Gnieźnieńska — to niewielka uliczka z nowymi blokami. Jednakże — jak zwykle to u nas bywa — najpierw wybudowano bloki, a później pomyślano o jezdniach i chodnikach. Pomyślano, ale „bez głowy”. Bo oto urzędowo jezdnie z kamienia polnego, zwieszono płyty na chodniki i na tym się skończyło. Płyty leżą już od kilku tygodni, dzieci mają z tego nie lada uciechę, ale chodników jak nie było, tak nie ma. Przez ten czas co najmniej 30-40 proc. płyt zostało przez dzieci zniszczone. Co najgorsze — nie wiadomo, kiedy wreszcie roboty się rozpoczyna. Do tego czasu może zabraknąć płyt(9). Jak widać, matronaństwo święci u nas nadal triumfuje. (Kr)

Polkach księgarzy

Karol Capek — Osiem twarzy mistrza Foltyna. — PIW — zł 9. Powieść o człowieku opętanym manią zdobywania laurów na polu muzyki. Capek ukazuje go poprzez relacje ośmiu osób, które zetknęły się z nim w różnych sytuacjach życiowych.

WAZNE TELEFONY

Pogot. Miłczyjne 07
Pogot. Ratunkowe 404-44
Straż Pożarna 08
Kom. Miejska MO 232-22
Pryw. Pogot. Lek. 333-33
Pryw. Pogot. Dziec. 300-00
MOI 333-13

TEATR

TEATR NOWY (Wielicko-
skiego 15) g. 15.30 „Cu-
dotwórcza”, g. 19.15 „Zy-
wot Józefa”, 9.3 nieczyn-
ny
TEATR 7.15 (Traugutta 1)
g. 19.15 „Madame Sans-
Gene”, 9.3 — program
i godz. jak wyżej
OPERETKA (Piotrkowska
247) g. 14.30 i 19.15 „Ty-
ko dla kobiet”, 9.3 nie-
czynna
TEATR IM. JARACZA
(ul. Jaracza nr 27) g. 16
„Księża i żebrak”, g. 19
„Uciekła mi przepio-
reczka”, 9.3 g. 19 „Ma-
jatek albo mięt”, 9.3
TEATR POWSZECHNY
(Obr. Stalingradu nr 21)
g. 15.30 „Królowa Przed-
mieścia” (przedst. zam-
knięte), g. 19.30 „Pa-
miętnik Anny Frank”,
9.3 nieczynny
ARLEKIN (Wólczańska
nr 5) g. 15, 17 „Dzieci
pana maistr”, 9.3 —
program jak wyżej g. 17
PINOKIO (Kopernika
nr 16) g. 12 i 17 „Gu-
gnol w tarapatkach”, 9.3
nieczynny
TEATR MŁODEGO WI-
DZA (Moniuszki nr 4a)
g. 16 i 19.30 „Zielony
gł”, 9.3 nieczynny
OPERA (Wielickowskiego
nr 15) g. 10.30 „Halka”,
9.3 g. 19 „Halka”
TEATR ZIEMI ŁÓDZ-
KIEJ (Kopernika 8) nie-
czynny, 9.3 g. 19.30 „Głu-
pi Jakub”
CYRK SZWEDZKI (Pa-
łac Sportowy) g. 11, 15,
19. 9.3 g. 19
MUZEA
MUZEUM ARCHEOLOGI-
CZNE I ETNOGRAFI-
CZNE (Pl. Wolności 14)
czynne, g. 11-18
MUZEUM SZTUKI (Wic-
kowskiego 36) czynne g.
10-18
PALMIARNIA — czynna
g. 10-18
WYSTAWY
WYSTAWA KPP-owska
ul. Gdańska 75 czynna
g. 11-17 (z wyjątkiem
wtorków)
Kino „DKM” wystawa
pn. „Dziecko, z którym
się spotykamy”
WYSTAWA MONIUSZ-
KOWSKA (Pawilon Sztu-
ki w Parku Sienkiewi-
cza) czynna g. 12-17
KINA
(W nawiasach podajemy
kategorie kin)
ADRIA (II — Studyjne —
Piotrkowska 180)

GO? GDZIE? KIEDY?

mans pajaca — prod.
franc. doz. od lat 16
g. 14, 16, 18, 20. 9.3 g. 16
18, 20
BALTYK (premierowe —
Narutowicza 20) „Zaka-
zany owoc” prod. franc.
dozw. od lat 18 g. 10, 12,
14, 16, „Rzymskie opo-
wieści” prod. włoskiej
dozw. od lat 14 g. 18,
„Zagubiony kontynent”
prod. włoskiej, doz.
od lat 12 g. 20. 9.3 —
program i godz. jak wy-
żej
DWORCOWE (II — Dw.
Kaliski) „Zamzabelle w
Paryżu”, „Ich pierwszy
rejs”, „Zycie wróciło w
Bieszczady” g. 10, 12, 14,
13, 14, 15, 16, 17, 18, 19,
20, 21. 9.3 — program i
godz. jak wyżej
GDYNIA (II — Tuwima 2)
Program dla najmłod-
szych: „Murzynek Ro-
ho”, „W dzungli”,
„Szewczyk Dratewka”,
„Damon” g. 10, 11, 12,
13, 14, 15, 16, 17, „Gość
z zaświatów” prod. fran-
cuskiej doz. od lat
12 g. 18, 20. 9.3 „Gość
z zaświatów” g. 10, 12, 14,
18, 20. Program dla naj-
młodszych — jak wyżej,
g. 16, 17
ŁACZNOŚĆ (III — Józef-
ów 43) „Gdzie jest mi-
ścio” g. 11.30, „Zolnierz
królowej Madagaskaru”
prod. polskiej doz. od
lat 18 g. 15.30, 17.30, 19.30
9.3 nieczynny
MŁODA GWARDIA (II —
Zielona 2) „Dama z per-
łami” prod. NRF, doz.
od lat 16 g. 9.30, 11.45,
14, 15.15, 18.30, 20.45. 9.3
— program i godz. jak
wyżej
MUZA (I — Pabianicka
173) „Tajemnica stare-
go zamku” g. 11, „In-
truz” prod. USA doz.
od lat 14 g. 16, 18, 20,
9.3 „Intruz” g. 16, 18, 20
PIONIER (II — Francisz-
kowska 31) Foranek g.
11, 12, „Stewardess”
prod. NRF doz. od lat
18 g. 15.45, 18, 20.15. 9.3
„Stewardess” g. 15.45,
18, 20.15
POLONIA (premierowe —
Piotrkowska 67) „Stra-
cone złączenia” prod.
angielskiej doz. od lat
16 g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20. 9.3 — program i go-
dziny jak wyżej
POKÓJ (II — Kazimierza
nr 6) „Dwie Dorotki”
g. 12, „Dom, w którym
żyjemy” prod. radz. —
dozw. od lat 16 g. 15.45,
18, 20.15. 9.3 „Dom, w
którym żyjemy” g. 15.45
18, 20.15
1 MAJA (II — Kiliński-
ego 178) „Pilot odrzutow-
ców” doz. od lat 12
g. 11, „O’Cangaceiro”
prod. brazylijskiej —
dozw. od lat 18 g. 15.30,
17.30, 19.30. 9.3 „O’Cang-
aceiro” g. 15.30, 17.30,
19.30
ROMA (I — Rzgowska 84)
„Wesoła karuzela” g. 11
„Huzarzy” prod. franc.
dozw. od lat 14 g. 15.45,
18, 20.15. 9.3 „Zbuntowa-
na” prod. angielskiej —
dozw. od lat 14 g. 15.45,
18, 20.45
REKORD (II — Rzgow-
ska 2) Foranek g. 11,
„Winna” prod. angiel-
skiej doz. od lat 18 g.
16, 18, 20. 9.3 „Winna”
g. 16, 18, 20
STUDIO (III — Bystrzy-
cka 7-9) „Damon” g. 11
„Zadzwonię do mojej
żony” prod. polsko-cze-
skiej doz. od lat 16 g.
15, 17.15, 19.30. 9.3 „Por-
tier z Lazurowego Wy-
brzeża” prod. franc. —
dozw. od lat 16 g. 17.15,
19.30
SOJUSZ (II — Nowe Złot-
no) Por. g. 11, „Kaino-
wa zbrodnia” prod. bul-
garskiej doz. od lat 12
g. 15, 17, 19. 9.3 „Para-
graf i miłość” prod.
hinduskiej doz. od
lat 14 g. 17, 19
STYLOWY (I — Kiliński-
ego 123) „Kapitan z Kó-
penick” prod. NRF —
dozw. od lat 16 g. 15,
17, 19, „Bohaterka dnia”
prod. włoskiej doz.
od lat 16 g. 21. 9.3 „Ka-
pitan z Kopenick” g.
16, 18, 20
SWIT (II — Bałucki Ry-
nek) „O kacze plotce”
g. 11, „Na zawsze” —
prod. USA doz. od lat
14 g. 15.45, 18, 20.15. 9.3
„Na zawsze” g. 15.45,
18, 20.15
TATRY (II — Sienkiewi-
cza 40) „Sprawa pilo-
ta Maresza” doz. od
lat 7 g. 11, „Ostatni
strzał” prod. polskiej
— doz. od lat 18 g. 14,
16, 18, 20. 9.3 „Ostatni
strzał” g. 16, 18, 20
WISLA (premierowe —
Tuwima 1) „Minuta
zwierzeń” prod. franc.
dozw. od lat 18 (g. 10
seans zamknięty), 12.30,
15, 17.30, 20. 9.3 g. 10,
12.30, 15, 17.30, 20
WŁÓKNIARZ (premiero-
we — Próchnika nr 16)
„Przygody Arsena Lu-
pina” prod. franc.
dozw. od lat 18 g. 10,
12.30, 15, 17.30, 20. 9.3 —
program i godz. jak wy-
żej
WOLNOŚĆ (premierowe —
Przybyszewskiego 16)
„Zakazany owoc” prod.
franc. — doz. od lat
18 g. 10, 12, 14, 16,
18, 20, 9.3 „Natalia” —
prod. franc. doz. od
lat 16 g. 10, 12.30, 15,
17.30, 20
ODRA (Przedzalniana 60)
g. 11 i 15 „Zaloga”,
„Helena i mężczyźni”
dozw. od lat 18 g. 17, 19,
9.3 — program jak wy-
żej g. 17, 19

POPULARNE (II — Ogró-
dowa 18) „Zolnierz kró-
lowej Madagaskaru” g.
16, 13.15, 20.30 doz. od
lat 18. 9.3 nieczynne
PRZEDWIOSNIE (I — Ze-
romskiego 76) g. 12 „Ka-
sia i dziki kotek”, „All-
bi” doz. od lat 14 g.
13.15, 17.45, 20. 9.3 „Opu-
szczeni” doz. od lat 14
g. 16, 18, 20
GARNIZONOWY KLUB
OPICERSKI (Tuwima 34)
„Cud zdarza się raz”
prod. franc doz. od
lat 18, g. 17, 19. 9.3 nie-
czynne
Uwaga! Repertuar spor-
ządzono na podstawie
komunikatu Okręgowo-
go Zarządu Kin.
ZOO — czynne g. 9-17.

Dyżury aptek

Piotrkowska 193, Armii
Czerwonej 53, Złotowska
83, Pl. Wolności 2, Pl. Po-
koju 3, Rzgowska 51,
Gdańska 23.
9.3.
Obr. Stalingradu 15, Pa-
bianicka 218, Główna 50,
Kopernika 26, Piotrkow-
ska 67, Plac Kościelny 8,
Jaracza 3.
AS Al. Kościuszki 48
pełni stałe dyżury nocne
DYŻURY SZPITALI
8 i 9.3.
Poleźnictwo: Bałuty —
Szpital im. dr Jordana,
ul. Przyrodnicza 7; Śró-
dmieście, Władze, Staro-
miejska — Szpital im. dr
Wolf, ul. Łagiewnicka
34-36; Chojny, Ruda —
Szpital im. Curie-Skłodow-
skiej, ul. Curie-Skłodow-
skiej 15; Polesie — Szpi-
tal im. dr Madurowicza,
ul. Krzemieniecka 5
9.3.
Chirurgia: Szpital im.
dr Pirogowa, ul. Wólczań-
ska 195.
Internia: Szpital im. dr
Rydygiera, ul. Sterlinga
nr 13
Laryngologia: Szp. im.
N. Barlickiego, ul. Kop-
cińskiego 22.
Okulistyka: Szpital im.
dr Jonschera, ul. Milio-
nowa 14.
9.3.
Chirurgia: Szpital im.
N. Barlickiego, ul. Kop-
cińskiego 22.
Internia: Szpital im. dr
Jonschera, ul. Milionowa
nr 14.
Laryngologia: Szp. im.
N. Barlickiego, ul. Kop-
cińskiego 22.
Okulistyka: Szpital im.
N. Barlickiego, ul. Kop-
cińskiego 22.

WSZYSTKIM KOBIETOM

zatrudnionym w Zakładach Przemysłu Włókienniczego
Im. MARIANA BUCZKA

z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet

serdeczne podziękowanie za Ich pracę wraz z życzeniami wszelkiej pomyślności

SKŁADA
DYREKCJA, RADA ROBOTNICZA, PODST. ORG. PART.
I RADA ZAKŁADOWA.

PRACA

GOSPODIA samodzielna z
referencjami potrzebna
natychmiast. — Warunki
bardzo dobre. Al. Kosi-
ciuski 8-3 od godz. 17-
19 Kłostawiec — 3972 G
PŁASOWACZKA do prali
ni chemicznej potrzebna.
Zachodnia 59 4248 G
POMOC domowa potrzeb-
na. Zielona 25 m. 9
GOSPODIA do lekarza po-
trzebna. Zeromskiego 42
m. 3 3693

KUPNO

TOPOLE, olchę i lipę
(ma pnit) kupię każdą
ilość. Łódź, Łódź-Hele-
nowek, Wiklinowa 6
MASZYNY dziewiarska
„Busch”, „Girotext”, „Tri-
colette” lub inne kupię.
Oferty pisemne „64018”
„PAR”, Warszawa, Po-
znańska 38 1586 k

ZEGAR stojący „BEC-
KIER”, warsztat stolarski,
palmę z gatunku
„Kencja” zakupi Woje-
wódzkie Biuro Projek-
tów w Łodzi, ul. Wic-
kowskiego 20. Oferty w
zaakowanych kopertach
należy składać pod w. w.
adresem 1581 k

PILNIE kupię zawiesz-
nie przednie (kompletne
lub nie) z belką poprzecz-
ną do samochodu „Sim-
ca Aronde” tel. 369-91

STOLEY do film-druku,
maszynne do szycia pół-
nóżek kupię. Oferty pi-
semne „3943” Biuro Ogło-
szeń Piotrkowska 96

Wszystkim Kobietom,
zatrudnionym w
SPÓŁDZIELNI PRACY CHEMIKÓW „XENON”,
z okazji
Międzynarodowego Dnia Kobiet
serdeczne podziękowanie za Ich
pracę wraz z życzeniami wszelkiej
pomyślności składa
ZARZĄD I RADA NADZORCZA

W Dniu Święta Kobiet
wszystkim zatrudnionym u nas Kobietaom dziękujemy
za wysiłek włożony w wykonanie planów produkcyj-
nych i składamy Im serdeczne życzenia szczęścia i
wielkiej pomyślności.
DYREKCJA, RADA ROBOTNICZA, PODST. ORG.
PART. I RADA ZAKŁADOWA FABRYKI PŁUSZU
i DYWANÓW im. „TADKA” AJZENA
w Łodzi, ul. Kilińskiego 102.

RÓŻNE

UWAGA! Super elegan-
ckie suknie ślubne, balo-
we i wieczorowe poleca
wypożyczalnia sklep, Ze-
romskiego 38 3919 G
WYPOŻYCZALNIA
„PIERWSZA” poleca su-
knie ślubne, balowe, kap-
ki, pelerynki — Obron-
ców Stalingradu 32 godz.
10-18 4181 G

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERÓW, techników, majstrów na ro-
boty wodno-kanalizacyjne oraz drogowe za-
trudni Łódzkie Przeds. Robót Inżynierskich
Łódź, ul. Lutomska nr 32-34. Zgłoszenia
przyjmuje dział org.-prawny pok. nr 22.

MUZEUM

MUZEUM ARCHEOLOGI-
CZNE I ETNOGRAFI-
CZNE (Pl. Wolności 14)
czynne, g. 11-18
MUZEUM SZTUKI (Wic-
kowskiego 36) czynne g.
10-18

WYSTAWY

WYSTAWA KPP-owska
ul. Gdańska 75 czynna
g. 11-17 (z wyjątkiem
wtorków)
Kino „DKM” wystawa
pn. „Dziecko, z którym
się spotykamy”

WYSTAWA MONIUSZ-
KOWSKA (Pawilon Sztu-
ki w Parku Sienkiewi-
cza) czynna g. 12-17

KINA

(W nawiasach podajemy
kategorie kin)
ADRIA (II — Studyjne —
Piotrkowska 180)

SPRZEDAŻ

MOTOCYKL „BMW” z
wózkiem sprzedam. — J.
Dąbrowskiego 24a-4

Pracownikom Zakładów Wyróbów Drzew-
nych w Łodzi, ul. Kopernika 17

W DNIU KOBIET

najlepsze życzenia wszelkiej pomyślności
w pracy zawodowej i życiu osobistym
składają
Dyrekcja, Podstawowa Organizacja
Partyjna oraz Rada Zakładowa
i Robotnicza.

Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet
składamy wszystkim Kobietaom zatrud-
nionym

w Widzewskiej Fabryce Maszyn
Włókienniczych „WIFAMA”

w Łodzi, jak również żonom i matkom
pracowników, życzenia dalszej owocnej
pracy i wiele szczęścia w życiu osobistym.

Dyrekcja
Rada Zakładowa
Podstawowa Organizacja
Partyjna.

Dnia 7 marca 1959 roku zmarła, prze-
żywszy lat 74 naszą najukochańszą żo-
na, matka i babcia

Kazimiera Wyrwasowa

z Kamińskich.
Wyprowadzenie drogich nam zwłok
odbędzie się dnia 9 marca br. o godzi-
nie 15.30 z kaplicy cmentarza na Mani,
o czym zawiadamiają pogrążeni w głę-
bokim żalu
MAŻ, CÓRKA, SYN, SYNOWE, ZIEĆ
I WNUKI.

W dniu 6 marca 1959 roku zmarła
p. D. CZESŁAWA GRZEGORZEWSKA
W Zmarłej tracimy drogą i nieodża-
łowaną koleżankę. Pogrzeb odbędzie się
w dniu 9 marca br. o godz. 16 z kaplicy
cmentarnej przy ul. Ogrodowej o czym
zawiadamiają wszystkich znajomych

KOLEŻANKI I KOLEDZY ŁÓDZKIEGO
PRZEDSIĘBIORSTWA ROBÓT
INŻYNIERSKICH.



CZY WIECIE ŻE

- Niestosowanie „Dozownika” w sieciach centralnego ogrzewania POWODUJE STRATY DO 200 kg NA TONĘ SPALONEGO WĘGLA.
Zastosowanie „Dozownika” nie pozwala na osadzanie się kamienia KOTŁOWEGO W PRZEWODACH,
rozpuszcza już istniejący.
„Dozownik” produkuje i instaluje
SPÓŁDZIELNIA PRACY KOWALSKO - SLUSARSKA
ŁÓDŹ, UL. KILIŃSKIEGO 90, TEL. 255-88, 309-87.
Poza tym Dział Hydrauliczny spółdzielni instaluje kompletne urządzenia sieci c. o. wraz z kołtami oraz prowadzi ich stałą konserwację. 1593-K

Dziś gra ŁKS

Ostatnim egzaminem ligowców ŁKS będzie dzisiejszy mecz z reprezentacją juniorów Polski. Mecz dzisiejszy budzi w Łodzi duże zainteresowanie wśród kibiców drużyny mistrza Polski. Spotkanie dostarczy trenerowi Wł. Królowi dużo materiału porównawczego, by móc ostatecznie zmierzyć drużynę na pierwszym meczu ligowy w Krakowie z Cracovią.

Spotkanie Reprezentacja Polski Juniorów - ŁKS odbędzie się o godz. 12 na stadionie Zjednoczonych przy ul. Kilińskiego 188 o godz. 12. Mecz ten poprzedzony będzie przedmeczem Juniorów B - Reprezentacja Włókniarzy. (n)

Piłkarze Legii wygrali z Okęciem 16:0

WARSZAWA (PAP). - Piłkarze warszawskiej Legii, którzy tak dobrze zaprezentowali się w niedawnych meczach sparingowych w Jugosławii, spotkali się w sobotę w Warszawie z III ligowym Okęciem. Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem wojskowych - 16:0. Bramki zdobyli: Brychczy - 5, Nowak - 4, Szmidt - 3 oraz Pedzoch, Gadecki, Strzykowski - z wolnego i Klimbaj (Okęcie) - samobójca.

Finale rozgrywek szkolnych

Zakończone zostały wczoraj mistrzostwa Łodzi drużyn szkolnych w piłce siatkowej.

Pierwsze miejsce zdobyła drużyna VII L. O., 2) X L. O., 3) XVI L. O., 4) Liceum Pedagog., 5) XXVI L. O.

W konkurencji drużyn chłopców: 1) VI L. O., 2) IV L. O., 3) XVI L. O., 4) Technikum Jedwabno-Galanter., 5) XVII L. O., 6) VIII L. O.

Przy stole tenisowym

W rozgrywkach ligowych tenisa stołowego Start (Łódź) przegrał wysoko z drużyną Sparty z Warszawy 3:7. Zawodów przede wszystkim Czerwiński, który nadal znajduje się w słabej formie. Wszystkie trzy punkty dla Startu zdobył Supel, a dla zwycięzcy: Roslan, Kusinski i Caliński po dwa oraz para Kusinski - Caliński jeden.

Zakończone zostały wczoraj pół finałowe mistrzostwa drużynowe kobiet. Do zawodów zgłosiło się znacznie więcej drużyn, niż do Łodzi przyjechały tylko dwa zespoły. Do spotkań finałowych zakwalifikowały się drużyny: Pogoni ze Szczecina i Gedanin z Gdańska. Ping-pongistki Bawelny Łódzkiej zajęły trzecie miejsce i odpadły z dalszych rozgrywek. (n)

Rozpoczęto prace przy remoncie trybun w Helenowie

Korzystając ze sprzyjających warunków atmosferycznych przystąpiono już w Helenowie do robót budowy starej trybuny przy torze kolarskim.

Cieszy nas bardzo, że SKS Spółem przeprowadzając remont tego obiektu sportowego dokłada starań by móc jak najprędzej zrealizować opracowany i zatwierdzony przez GKPF plan unowocześnienia urządzeń przy torze kolarskim. (n)

Obóz treningowy pięściarzy łódzkich przed mistrzostwami Polski

Łódzki Okręgowy Związek Bokserski postanowił zorganizować zbiorowe treningi dla zawodników, którzy mają reprezentować barwy Łodzi na mistrzostwach pięściarskich Polski w Poznaniu.

Do kadry treningowej zakwalifikowali się: Kołodziejki, Michałowicz, Szepczowski, Rozpierski, Kubiś, Staniszczyk, Hajduk, Romaniuk, Królikiewicz, Tomaszewski, Szepczowski, Józefowicz i Misiak. Dwa pięściarze z Tomaszowa - Kołodziejki i Szepczowski trenować będą pod opieką swoich trenerów

XXV Hokejowe Mistrzostwa Świata

Ostatni dzień rozgrywek eliminacyjnych

Trzecie zwycięstwo Kanady * Wyłoniono finalistów * Gracjom Suomi zabrakło sił * Najlepszy mecz Polaków z najsłabszym przeciwnikiem * Dziś przerwa w rozgrywkach

Wczoraj zakończone zostały w CSR eliminacyjne rozgrywki hokejowych mistrzostw świata.

W wyniku eliminacji wyłonione zostały drużyny, które zakwalifikowały się do spotkań finałowych. Sześć czołowych drużyn walczyć będzie o pierwsze miejsca. Następne zaś o miejsca od 7 do 12.

W pierwszych dwóch grupach sytuacja była całkowicie wyjaśniona, z tym, że prawo do awansu wywalczyły już sobie drużyny po piątkowych meczach. Natomiast w grupie trzeciej sprawa była otwarta i tu byliśmy świadkami jeszcze jednej wielkiej niespodzianki. Otóż Finlandia, która tak pięknie rozpoczęła rozgrywki, tym razem zawiadła. Gracjom Suomi zabrakło sił i przegrali oni z drużyną Włoch, która zaliczyła na obok Polski do najsłabszych zespołów turnieju eliminacyjnego.

W grupie finałowej grać będą: Kanada, ZSRR, CSR, USA, Szwecja i Finlandia. Ta ostatnia weszła do finału mając

Polska - Szwajcaria 3:8

7 bm., w ostatnim dniu eliminacyjnych spotkań hokejowych mistrzostw świata, reprezentacja Polski spotkała się w Bratysławie (grupa A) ze Szwajcarią. Była to kompromitacja naszego hokeja. Polacy przegrali 3:8 (1:4, 1:2, 1:2). Bramki zdobyli: dla zwycięzców: Schlaepfer - 3, Sprecher i Stambach - po 2 oraz Bagnaud, dla Polski - Regna, Gęsztyła i Małyśiak. Sędziowali Norwegowie - Narvestad i Johannessen.

Choć Polacy byli faworytami w tym spotkaniu, to już od pierwszych minut wyraźnie ustępowali nienadzwyczajnie grającemu Szwajcarom. Nasza drużyna wystąpiła bez kontuzjowanego Jezaka, którego zastąpił w II ataku Skórski oraz bez chorego na grype Pabisza.

Debiutujący w reprezentacji młody bramkarz Góralczyk, był jednym z najsłabszych punktów polskiego zespołu. Niemal każdy sirzal Szwajcarów na naszą bramkę lądował w siatce. Do poziomu debiutanta dostroił się cały zespół. Większość bramek padała po bledach naszej obrony. Szwajcarzy bez większego trudu przeprowadzali akcje i gdyby trochę celniej strzelali, wynik byłby jeszcze wyższy. Nielepiej grały nasze ataki. W polu polscy napastnicy gubili krążek a kiedy już udało im się przeofensować obronę Szwajcarów, to kompromitująco chybiałi.

W ostatniej tercji, na minutę przed końcem meczu, Małyśiak nie potrafił uzyskać bramki ze strzału karnego.

Podyktowanie rzutu karnego było w tym wypadku b. problematyczne. Sędzia dopatrywał się przewinienia u obrońcy szwaj-

carskiego. Sami Polacy byli zdziwieni tą decyzją. W całości sędziowie norwescy prowadzili spotkanie bardzo słabo.

W drużynie Szwajcarii, w której miejsce bramkarza Kiennera zajął b. rutynowany Ayer, wyróżnił się Stambach. Był on motorem zwycięskiej akcji przeprowadzanej na polską bramkę. Szwajcarzy dysponowali w zasadzie tylko dwoma atakami. Z trzeciego pozostało tylko dwóch zawodników, którzy kilka minut znajdowali się na lodzie.

Wprawdzie porażka ze Szwajcarią nie ma większego znaczenia punkciowo, martwi natomiast fakt beznadziejnego poziomu, zademonstrowanego przez naszych reprezentantów. O ile Polacy będą tak grali w grupie walczącej o miejsca 7-12, to wydaje się, że uzyskanie 11 miejsca będzie „dużym sukcesem”.

W meczach z Kanadą i CSR, chociaż staliśmy z góry na straconej pozycji, nasi hokeiści zagrali wprawdzie słabo, lecz nie kompromitująco. Pojedynczo ze Szwajcarią był chyba najsłabszym meczem naszej reprezentacji w ciągu ostatnich kilku lat.

Ze Szwajcarią od 1929 r. graliśmy dotychczas 10 razy. Pojedynczy bratysławski był 11 meczem. Ogółem Szwajcarzy wygrali 9 a Polacy 2 spotkania.

Włochy-Finlandia 5:4

Z trzech grup eliminacyjnych, najbardziej sensacyjny wynik padł na lodowisku w Ostrawie. W ostatnim dniu eliminacji niespodziankę sprawili hokeiści Włoch, którzy pokonali Finlandię 5:4 (2:1, 1:0, 2:3). Bramki zdobyli: dla zwycięzców - Oberhammer - 2 oraz Tuell, Crotti i Furiani, a dla Finlandii Kiipto - 3 oraz Rasto. Sędziowali Gustavsson (USA) oraz Okolican (CSR). Widzów 3 tys.

Finowie zmęczeni morderczym piątkowym meczem ze Szwecją nie byli w stanie w pierwszych dwóch tercjach odeprzeć naporu żywiołowych Włochów. Nie pomoła nawet słynna fińska III tercja, w której hokeiści „Suomi” potrafili zaszachować nawet najsilniejszą drużynę.

Norwegia-NRD 6:3

W Brnie, w przedostatnim meczu eliminacyjnym grupy B Norwegia pokonała NRD 6:3 (2:2, 3:0, 1:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Larsen - 2 oraz Hellerud, Dalsoren, Olsen i Walbye. Punkty dla NRD uzyskali: Buder, Franke i Ziesche. Sędziowali Czechosłowacy Pokorný i Tenca. Widzów 5 tys.



Fragment spotkania Polska - Kanada. Pod bramką Pabisza. CAF - telefoto z Bratysławą

CSR-Kanada 2:7

Zapewne nie każdy kibic hokejowy z Bratysławą będzie asystował rozgrywkom finałowym i stąd tutaj niezwykle pokup na bilety wstępu na ostatni mecz eliminacyjny. Nie było jak to być chociaż dawał on bowiem przedsmak tego, co za kilka dni będzie się działo w Pradze. Grała Kanada z reprezentacją CSR. Ale że widownia może pomieścić tylko 13 tys. widzów, stąd niezwykły run na bilety wstępu, cena których na czarnym rynku dochodziła do kilkuset koron.

Publiczność była pełna najlepszych nadziei. Barometr nastrojów optymistycznych nie spadał nawet, gdy po pierwszej tercji prowadziła Kanada 1:0. Dopiero w niesłychany, a na widowni uczuły się dopiero wtedy, gdy Kanadyjczycy doszli do głosu i w regularnych niemal odstępach czasu zaczęli zdobywać bramki. Padło ich w drugiej tercji aż sześć. Możliwe, że Czechosłowacy zniechęceni zbyt ostrą iwardą gra przeciwnika nie przebiegającego zbyt w środkach oszczędzali się na finak w każdym razie w tej tercji zagrali znacznie słabiej. Dopiero w ostatniej tercji gra się wyrównała i przyniosła drużynie CSR dwie bramki zdobyte przez Vlachá i Jirzka.

W przekroju całego meczu dru-

Zwycięstwo siatkarzy AZS

W rozpoczętym wczoraj w Łodzi turnieju drużyn ligowych piłki siatkowej, Górnik nieoczekiwanie wygrał z Legią z Warszawy 3:1 (10:15, 15:10, 15:11, 15:4). Najlepszym graczem był Rutkowski.

Polak zwycięża w Holmenkollen

W międzynarodowych zawodach narciarskich w Holmenkollen w biegu juniorów na 10 km, zwyciężył zakopiańczyk Rysula w doskonałym czasie - 41:37. Pokonał on całą koalicję biegaczy skandynawskich.

Warszawa-Zagrzeb 2:9

W sobotę wystąpiła po raz trzeci w Polsce reprezentacja Jugosławii w piłce wodnej.

Dr R. M. Hermanowa mistrzynią Łodzi w szachach

Zakończyły się już kolejne indywidualne mistrzostwa kobiet w szachach. Tytuł mistrzyni Łodzi na 1959 r. zdobyła dr Róża Maria Herman (ŁKS) uzyskując 100 proc. wynik. Drugim i trzecim miejscem podzieliły się Janina Fastyn (Spolem) i Zofia Jesionowicz (Metalowice).

Rozpoczęły się natomiast drużyny nowe mistrzostwa Łodzi w klasie A. W pierwszej rundzie padły następujące wyniki: Resursa - Kolejarz (5:2), Start - Metalowice (4:5,2,5) i Spolem - ŁKS (4:5,2,5). (m)

Naj... Naj...

Największym powodzeniem w czasie meczu Polska - Szwajcaria cieszyły się sprzedawane w hali parówki z musztardą. Widzowie więcej wykazywali zainteresowania parówkami, niż grą.

Najwięcej sztucznych lodowisk z państw blokadnych udział w turnieju mają Czechosłowacy - 20 i najwięcej zarejestrowanych graczy 50.000. Przy tak licznej armii graczy można wymagać i wygrać.

Najwięcej kłopotu organizatorom zawodów sprawił przed rozpoczęciem mistrzostw dyrektorzy stacji telewizyjnych i wytwórnie filmowe. Z haraczu opłat zwolnione zostały państwa demokracji ludowych. Pozostałe stacje telewizyjne płacą na rzecz organizatorów poważne sumy, z tym, że 50 procent otrzymuje związek hokejowy. Filmowcom wolno robić zdjęcia tylko przez 3 minuty z każdego meczu. Wyjątek stanowi Kanada, która wykupiła abonament wszystkich spotkań rozgrywanych przez swoich graczy. Po 24 godzinach, niektóre filmy są już wyświetlane na ekranach.

Najwięcej rozczarowania doznali wczoraj pracownicy fabryki czekolady w Bratysławie „Figaro”. Otóż, żaloga tej fabryki, obejmując patronat nad naszą drużyną zaprosiła graczy naszych do siebie, cieszając ich wsmiechnięciem czekoladkami z myślą, że może przynajmniej słodczyce wbyły na dodatek na dyspolę strażniczą. Okazało się, że czekolada nie działa na usposobienie graczy.

Najszczęśliwszym, chociaż smutnym los spotkał najlepszego naszego bramkarza Waclawa. Przed wyjazdem do CSR doznał on kontuzji i nie wyjechał. Pozostał w kraju nadal najlepszy i nie kompromitował się w Bratysławie, tak jak jego koleżdy Pabisz i Góralczyk.

Najsmutniejszą minę miał wczoraj kapitan sportowców PZHL, Moternich. Ouszczając palac zimowym wspominał on zapewne o tych dawnych latach naszego hokeja, kiedy to przed laty wygraliśmy „jak chcieliśmy” ze Szwajcarią i z innymi „pościami” hokeja europejskiego.

Największym rekordem i to trudnym do pobicia, szczyt się telewizja. Statystyka wykazuje, że mistrzostwa hokejowe oglądał na ekranach aparatów telewizyjnych przez 100 milionów entuzjastów sportu w Europie i Ameryce.

Najwięcej bramek w meczach eliminacyjnych zdobyła Kanada - 39, a najmniej Polska, gdyż zaledwie - 4. Najmniej bramek straciła również Kanada - 2, a najwięcej Szwajcaria - 35. Najbardziej załodniona była lawka kar podczas meczu Kanada - CSR. Hokeiści Kanady aż 8 razy odsiadali po 2 minuty, a Czechosłowacy czterokrotnie.

Wczorajsze wyniki

- Norwegia - NRD 6:3
- Włochy - Finlandia 5:4
- Szwajcaria Polska 8:3
- Kanada - CSR 7:2
- ZSRR - USA 5:3
- Szwecja - NRD 6:1

Punkty i bramki

GRUPA „BRATYSŁAWA”			
1. Kanada	6:0	39:2	
2. CSR	4:2	24:8	
3. Szwajcaria	2:4	8:35	
4. Polska	0:6	4:30	

GRUPA „BRNO”			
1. ZSRR	6:0	24:5	
2. USA	4:2	22:10	
3. Norwegia	2:4	10:27	
4. NRD	0:6	6:21	

GRUPA „OSTRAWA”			
1. Szwecja	5:1	21:5	
2. Finlandia	3:3	13:12	
3. NRD	2:4	11:13	
4. Włochy	2:4	7:22	

Liga angielska

Wyniki spotkań objętych zakładami Totalizatora na dzień 7.III:

1. Aston Villa - Leeds 2:1
2. Blackburn - Burnley 4:0
3. Blackpool - Bolton 4:0
4. Chelsea - Luton 3:3
5. Manchester U. - Everton 2:1
6. Newcastle - Preston 1:2
7. Notts F. - Birmingham 1:7
8. Portsmouth - Manchester C. 3:4
9. Tottenham - Leicester 6:0
10. West Ham - West Brom 3:1
11. Wolves - Arsenal 6:1
12. Bristol C. - Stoke 2:1
13. Liverpool - Fulham 0:0

Na zakłady wpłynęło około 100 tys. rozwiązań.

Radio i telewizja

NIEDZIELA, 8 MARCA

7.30 Dziennik poranny. 7.40 Muzyka poranna. 8.30 Wiadomości. 8.35 Audycja studencka. 8.50 Muzyka dla wszystkich. 9.20 Audycja literacka. 9.50 (L) „Koncert żywych”. 11.30 Słuchamy muzyki ludowej. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Włocławka. 12.10 (L) Pr. I - Koncert rozgrywkowy w wyk. orkiestry mandolinistów ERPR p. d. Edwarda Ciukrzy. Da nuta Debichowa. 13.15 Au- Poranek symfoniczny. 13.25 Au- „Slask”. 18.25 Koncert na orkiestrę smyczkową. 18.41 Muzyka taneczna. 19.20 „Pierwsza miłość” - słuchowisko. 19.51 Melodie tan. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.30 (L) „Wesole Prometeusza” - słuchowisko wg noweli Wł. Orkana. 21.10 „Prose mówki - słuchamy”. 21.40 Gra Wrocławskiej Kwintety Ryt miczny. 22.00 Wiadomości. 22.05 Ogólnopolskie wiadomości sportowe. 22.05 (L) Lokalne wiadomości sportowe. 22.45 Muzyka taneczna. 23.10 Muzyka różnych narodów. 23.50 Ostatnie wiadomości. 24.00 Muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK, 9 MARCA

15.00 Wiadomości. 15.10 Pieśń Piotra Czajkowskiego śpiewa Maria Woźniczko - baryton. 15.30 Dla dzieci starszych słuchowisko „Samochodzi”. 16.05 (L) Gra zespołu instrumentalny p. k. Witolda Afeita. 16.20 (L) Audycja har-

cerska. 16.35 (L) Koncert estradowy. 17.35 (L) „Siedem dzieł”. 17.45 (L) Fragment Seready Smyczkowej Karłowicza. 18.00 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.35 Muzyka i aktualności. 19.00 „Co się wam najwięcej podoba w tej audycji?”. 19.30 Muzyka taneczna. 19.50 Churchill: Wiazanka melodii z kraju i ze świata. 20.27 Kronika sportowa. 20.40 „Człowiek nie jest samotny” - słuchowisko. 21.21 Muzyka popularna. 22.00 Wiadomości. 22.05 „Rozważania przed zjawnym”. 22.20 Muzyka taneczna. 22.50 Wolna Trybuna Literacka. 23.05 Nocny koncert muzyki symfonicznej. 23.50 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

Niedziela, 8 marca

16.40 Reportaż z okazji Dnia Ko biet. 17.10 Reklama. 17.20 Książki czekają na ciebie (W). 18.00 Słuchamy Pana Tadeusza (W). 18.15 Dziennik telewizyjny (W). 19.00 Reportaż filmowy z zawodów narciarskich. 19.10 „Mowa jest zlotem” - teleturniej (W). 20.20 „Za kazany owoc” - film fab. prod. franc. doz. od lat 18 (L).

Poniedziałek, 9 marca

15.00 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie (Praga Czeska przez Katowice). 16.55 Po wczorajszym sparingu (L. pr. lokalny). 17.10 Eureka (W). 17.50 Program publicystyczny (W). 18.20 Dziennik telewizyjny (W). 18.50 Muzyka (W). 18.55 „Jesienny wieczór” linc. telew. wg Fr. Dürrenmatta (W). 19.45 Film krótkometrażowy (L). 20.00 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie (Praga Czeska przez Katowice). 22.00 Koniec programu.

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja - Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 295-00, łączny z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednio: Red. naczelny 325-64. Sekr. odpow. 204-75. Dział społeczno-ekonom. 228-32. Dział miejski 341-10, 337-47, 343-80. Dział kulturalny 323-05. Dział sportowy 208-95. Dział listów i koresp. 303-04. Red. nocna 279-76. - Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 50. czynne do 15.30, sobota do 13.30. - Prenumerata miesięczna zł 12.50. Prenumerata przyjmująca placówki pocztowe, listonosze oraz PUPKI „Ruch”, Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-579. Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie zł 52.50, półrocznie zł 105, rocznie zł 210. Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch” Warszawa, ul. Wilcza 46. konto PKO 1-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”.